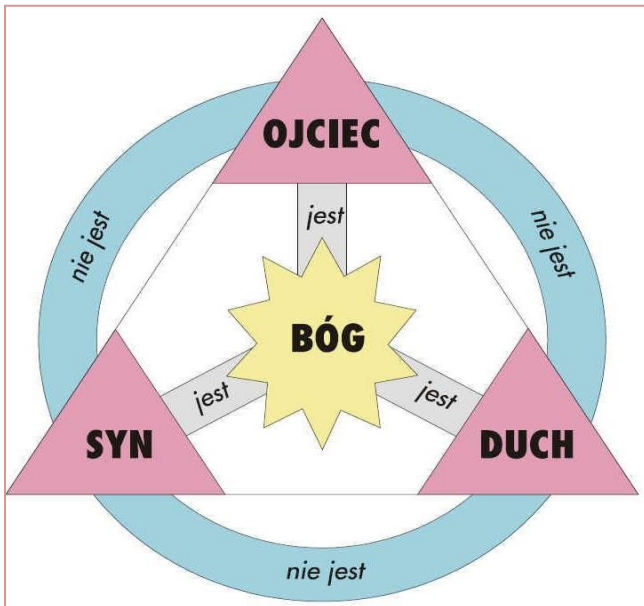


# B Ó G W T R Ó J C Y J E D Y N Y



Jezus powiedział:  
„ Ja i Ojciec jedno jesteśmy ”.  
(J 10:30) " Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego " (Mt 28:19 BT).



Przykład wody w trzech stanach skupienia może nam posłużyć do wyjaśnienia tej Tajemnicy.

Jeden jest płomień mimo, że palą się trzy świece



Św. Patryk używał trójlistnej koniczyny do wyjaśnienia

Znany jest sen świętego Augustyna, w którym zobaczył on dziecko usiłujące na plaży przelać muszelką zawartość morza do dołka wykopanego w piasku. „Prędzej ja przeleję morze do tego dołka, niż ty zrozumiesz Tajemnicę Trójcy”.



## UWIELBIENIE TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTEJ

**CZYNIĄC ZNAK KRZYŻA**, dotykamy ręką głowy, co oznacza Boga Ojca, który od nikogo nie pochodzi. Potem dotykamy ręką ciała (poniżej piersi), oznacza to Syna Jego, Pana naszego, który pochodzi od Ojca i zstąpił do łona Przenajświętszej Dziewicy Maryi. Kiedy znów kładziemy rękę na jednym i drugim ramieniu, oznacza to Ducha Świętego, który pochodzi od Ojca i Syna. A kiedy nasze ręce składamy razem, oznacza to, że Trzy Osoby Boskie są jedną Istotą. Kiedy zaś znaczymy Krzyżem nasze usta, oznacza to, że w Jezusie Chrystusie, (w Słowie Bożym), Zbawicielu naszym i Odkupicielu, jest Ojciec, Syn i Duch Święty, jeden jedyny nasz Bóg, Stwórca i Pan, i że Bóstwo nigdy nie było oddzielone od Ciała Chrystusa w czasie Jego Śmierci.

**Trójca Święta** (łac. Sancta Trinitas, stgr. Αγία Τριάς) – chrześcijański dogmat uznający, że Bóg jest Bogiem Trójjedynym, istniejącym jako trzy Osoby – po grecku hypostazy – pozostając jednocześnie jednym Bytem.

Źródłem dla nauki o Trójcy Świętej są słowa Jezusa, gdzie Jezus określa siebie jako Syna Bożego zostającego w jedności z Ojcem „**Ja i Ojciec jedno jesteśmy**” J 10.30 oraz obiecuje apostołom zesłanie Ducha Świętego. Jego ostatnim poleceniem danym uczniom było: „**Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego**” Mt 28:19. Nauka o Trójcy jest zatem ujęciem dogmatycznym Objawienia dokonanego przez Jezusa z Nazaretu<sup>[b]</sup>. Czytaj też: [Objawienia Publiczne, Prywatne](#)

Sobór w Konstantynopolu I – sobór powszechny zwołany przez cesarza Teodozjusza I Wielkiego w 381 roku w Konstantynopolu. Sobór ten rozwiązać miał przede wszystkim problem teologiczny herezji pneumatomachów, polegającej na uznawaniu Ducha Świętego za istotę stworzoną. W wyniku dyskusji dotyczącej Jego natury do artykułu Credo Nicejskiego: **Wierzymy w Ducha Świętego, ojcowie soborowi dodali słowa: Pana i Ożywiciela, który od Ojca pochodzi** (później dodano także słowa **„... i syna...”**, odróżniające pogląd kościołów zachodnich na Ducha Św. od kościołów prawosławnych), **który z Ojcem i Synem wspólnie odbiera uwielbienie i chwałę, który mówił przez proroków**. W ten sposób powstał ogłoszony na soborze Symbol (Credo), które nosi nazwę nicejsko-konstantynopolitańskiego i od VI wieku jest recytowane przez wiernych podczas nabożeństwa<sup>[1]</sup>. Ustalono, że biskup Konstantynopola, a nie Aleksandrii ma posiadać prymat honorowy następujący po prymacie biskupa Rzymu<sup>[2]</sup>. W obradach wzięło udział 190 biskupów. Nie było wśród nich biskupa Rzymu. Przewodniczył obradom Melecjusz z Antiochii, potem Grzegorz z Nazjanzu, a następnie Nektariusz. Z obrad wycofało się 30 bpów wyznających herezję macedonianizmu.<sup>[3]</sup>

**Macedonianizm** – doktryna, swój wzięła od Macedoniusza, biskupa Konstantynopola. Po próbach rekoncyliacji nauki zostały potępione przez Sobór konstantynopolitański I w 381, po czym cesarz Teodozjusz I Wielki wypędził ich z Konstantynopola, poddając ich następnie różnym represjom. Wskutek tego oraz w wyniku wewnętrznych podziałów, nauka zanikła w ciągu jednego pokolenia. Grupa ta twierdziła, że Duch Święty nie jest osobą boską, lecz istotą stworzoną przez Boga, tyle tylko, że doskonalszą od pozostałych - aniołem przewodzącym innym aniołom. Macedonianizm zwalczał święty Bazyl z Cezarei i Grzegorz z Nazjanzu. Analogiczna grupa, zwana tropikami, rozwijała się w tym czasie w Egipcie. Polemizował z nimi Atanazy Wielki.

Współcześnie do antytrynitarzy zaliczają się:

- Adwentyści Dnia Siódmego – Trzecia Część – niewielki unitariański odłam, wyodrębniony w Niemczech w 1918 r.
- Chrystadelfianie
- Chrześcijanie Dnia Sobotniego / <https://youtu.be/weUlgEfy080>
- Jednota Braci Polskich / <https://youtu.be/sZ9je7kjuF8>
- Ruch świętych w dniach ostatnich : Mormoni i Strangici - <https://youtu.be/736QVirwiy4> <https://youtu.be/Pvbmwo1iHvM>
- Świadkowie Jehowy<sup>[1][2][3]</sup> / <https://youtu.be/zLday59Sp3o>
- Świecki Ruch Misyjny „Epifania” / [https://youtu.be/kZIZ\\_JkECNg](https://youtu.be/kZIZ_JkECNg)
- Unitarianie / <https://youtu.be/lRmnhlrz0l8>
- Zielonoświątkowcy Jedności Bóstwa
- Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego
- Zbory Boże Chrześcijan Dnia Siódmego

Trójca Święta nie istnieje, bo nie ma o niej w Biblii, tak wierzą: arianie, Badacze Pisma Świętego, Świadkowie Jehowy<sup>[23][24]</sup>, unitarianie, bracia polscy, Kościół Chrześcijan Dnia Sobotniego, Zbory Boże Chrześcijan Dnia Siódmego). W tekstach Starego Testamentu nie ma żadnego objawienia Trójcy<sup>[25]</sup>. Także w Nowym Testamencie nie występuje stereotypowe credo. I choć wiele tekstów, np: „różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan;<sup>6</sup> różne są wreszcie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich” 1 Kor 12,4-6, jest dość powszechnie traktowanych jako argument trynitarzy, jednak są to wersety modelu potrójnego, a nie trynitarne. Innym fragmentem o takiej potrójności, wymieniającym „Ojca, Syna i Ducha”, to Ef 4,4-6<sup>[26]</sup>. W tekstach wczesnych pisarzy kościelnych, brakuje terminu Trójca. Słowo Trias nie występuje zarówno w Nowym Testamencie, jak i w Symbolu Nicejskim. Pierwsze sformułowania dogmatu o Trójcy powstają na początku III wieku, a jego klasyczne Credo zostaje opracowane dopiero w końcu IV wieku i nie znajdujemy go u przednicejskich Ojców. Sama nazwa Trójca Święta zostaje ustalona dopiero na synodzie w Aleksandrii (datowany na 362 rok)<sup>[27]</sup>, po przyjęciu współistotności Ducha Świętego<sup>[28][29][30][31]</sup>. Zdaniem niektórych badaczy doktryna nicejska, uznając Chrystusa za równego Ojcu, wyolbrzymiła jego boskość, a pomniejszyła znaczenie jako Zbawcy Mesjasza<sup>[32]</sup>. Według niektórych krytyków, doktryna trynitarza powstawała w wyniku przedostania się do nauk Kościoła koncepcji greckich filozofów takich jak Platon<sup>[d]</sup>. Triady, były znane w Babilonie i Egipcie. Wskutek zabiegów duchownych, starających się przyciągnąć niewierzących, takie wyobrażenia stopniowo wcielano do chrześcijaństwa. W końcu u uznano, iż Syn i Duch Święty są równi Ojcu. Krytycy zarzucają też, że doktryna trynitarza była wynikiem działań bardziej politycznych, niż teologicznych<sup>[e]</sup>.

Muzułmanie uznają Jezusa, Ducha Świętego i Boga Ojca (Allaha) za trzy odrębne istoty, ale tylko Allah jest wszechmogącym Bogiem, Duch Święty i Jezus są zaś opisywane jako "duchy" i są uważane za istoty niższe od Boga, choć wyższe od aniołów.



# /historyczne-wydarzenie-w-meksyku-tylko-w-dwa-dni-wyswiecono-70-nowo-ksiezy/



KrakowFilmFoundation  
962 subskrybentów  
SUBSKRYBUJ

Ten film znalazł się w programie 62. Krakowskiego Festiwalu Filmowego. Festiwal trwa od 29 maja do 5 czerwca w krakowskich kinach i od 3 do 12 czerwca online! This film is included in the program of the 62nd Krakow Film Festival. The festival runs from 29 May to 5 June in Krakow cinemas and from 3 to 12 June online! Więcej o tym filmie/more about this film: <https://www.krakowfilmfestival.pl/kin...> Kup bilet na 62. KFF/buy a ticket at: <https://www.krakowfilmfestival.pl/62-...> Opis: Nowicjat zakonu jezuitów to surowa forma próby. Przez dwa lata odcięcia od społeczeństwa i udogodnień cywilizacji młodzi mężczyźni mają dość czasu, aby rozważyć pytanie: czy życie zakonne jest dla mnie? W dokumencie Dominiki Montean-Pańków obserwujemy między innymi pierwsze wykłady dla przyszłych zakonników. „Jak będziesz siedział w budzie, to będziesz widział owoce w codzienności” - mówi starszy zakonnik. Ujęcia pustyni w obiektywie Wojciecha Staronia określają symboliczny horyzont doświadczenia uczestników nowicjatu, a miarowa muzyka Adama Bałdycha kreuje aurę medytacji. Description: The Jesuit Order novitiate is a severe form of a trial. During two years of isolation from society and the comforts of civilisation, young men have enough time to ponder the question: Is the religious life for me? In the documentary by Dominika Montean-Pańków, we can see, among other things, the first lectures for future clergy. ‘If you sit in a shack, you will see the fruits in everyday life’, says an elderly monk. Wojciech Staron’s shots of the desert define the symbolic horizon of the experience of the novices, and the steady rhythm of Adam Bałdych’s score creates an aura of meditation. Krakowski Festiwal Filmowy to najważniejsze w Polsce święto kina dokumentalnego, krótkometrażowego i animowanego. To przestrzeń gdzie wybitni i uznani filmowcy z całego świata spotykają się z debiutantami, a publiczność staje oko w oko z twórcami i bohaterami filmów. To festiwal uroczystych premier i trampolina do międzynarodowej kariery, ale przede wszystkim miejsce spotkań tych, którzy kochają kino - w kameralnych salach legendarnych krakowskich kin studyjnych i w wirtualnym świecie seansów online. Serce dokumentu bije w Krakowie i na KFF VOD! <https://youtu.be/DfHoo0APTwg>

# Beatyfikacja zakonnic zamordowanych przez sowieckich czerwonarmistów

**11 czerwca 2022** - w archikatedrze wrocławskiej odbyła się beatyfikacja s. Marii Paschalis Jahn i jej dziewięciu towarzyszek, sióstr elżbietanek: s.M. Edelburgis (Juliany) Kubitzki, s.M. Rosarii (Elfrieda) Schilling, s.M. Adeli (Klary) Schramm, s.M. Sabiny (Anny) Thienel, s.M. Sapientii (Łucji) Heymann, s.M. Melusji (Marty) Rybka, s.M. Adelheidis (Jadwigi) Töpfer, s.M. Felicitas (Anny) Ellmerer, s.M. Acutiny (Heleny) Goldberg. Zamordowane przez czerwonoarmistów zakonnice są patronkami na współczesne czasy, gdzie pełno przemocy - <https://www.niedziela.pl/artukul/81616/Beatyfikacja-zakonnic-zamordowanych-przez>



"Czerwonoarmiści wchodząc do naszych klasztorów, niszczyli w pierwszej kolejności kaplice - profanując Najświętszy Sakrament, dewastując obrazy i naczynia liturgiczne. Ich zachowanie było wyrazem nienawiści do wszystkiego, co miało związek z chrześcijaństwem, z Bogiem" - powiedziała zakonnica. "żołnierze sowieccy wkraczając na teren ziem polskich, podobnie jak to ma miejsce dziś na Ukrainie - nie patrzyli, ile dana kobieta miała lat. Chodziło im tylko o to, żeby ją wykorzystać. Niektóre z elżbietanek zginęły w obronie własnej czystości i godności, inne - jak s. Sapientia - w obronie młodszych sióstr, ale były także i takie, które zamordowano, bo broniły podopiecznych, dziewcząt z domu dziecka" - wyjaśniła s. Aleksandra. **Transmisja** - <https://youtu.be/ORWTKcwlWeY>

Zgromadzenie Sióstr Elżbietanek powstało w Nysie. Było pierwszym rodzimym zgromadzeniem Ziemi Śląskiej, powstałym po kasacji zakonów przez rząd pruski w 1810 roku i stanowiło odpowiedź na znaki czasu. W 1842 roku rozpoczęło swą działalność stowarzyszenie dla terenowej pielęgnacji chorych, które z czasem zostało przekształcone w zgromadzenie zakonne. Zrodziło się ono z inicjatywy Doroty Klary Wolff, do której wkrótce dołączyły Matylda Merkert i jej rodzona siostra Luiza Maria Merkert oraz Franciszka Werner. Głównym celem, jaki sobie wytyczyły, była bezinteresowna służba najbardziej potrzebującym, zwłaszcza cierpiącym i chorym, w ich własnych mieszkaniach, bez względu na wiek, stan i wyznanie. Bp Förster 4 września 1859 r. zatwierdził Stowarzyszenie Szarych Sióstr św. Elżbiety. Zgromadzenie zyskało aprobatę papieża Piusa IX w dniu 7 czerwca 1871 r., a zatwierdzone zostało 26 stycznia 1887 r. przez papieża Leona XIII. Obecnie Zgromadzenie Sióstr św. Elżbiety prowadzi działalność w Polsce, Niemczech, Czechach, Włoszech, Danii, Szwecji, Norwegii, Izraelu, Palestynie, Brazylii, Rosji, na Litwie i Ukrainie, w Gruzji, Boliwii, Kazachstanie, Paragwaju, na Węgrzech i w Tanzanii.







# kapucyni-zameczeni-przez-turkow- beatyfikowani-wybrali-wiare-ponad-zycie/



Ojcowie Leonard Melki i Thomas Saleh, Kapucyni w dzisiejszej Turcji, którzy zostali aresztowani (...) i umęczeni przez siły porządkowe Imperium Osmańskiego”. 11.06.1915 O. Melki został zamordowany na pustyni, na którą zmuszono go wyruszyć wraz z innymi 400 pojmanymi chrześcijanami. Zaproponowano zwrócenie wolności, jeśli zdecyduje się on porzucić wiarę w Chrystusa i przejść na Islam. Błogosławiony odmówił apostazji. Z kolei O. Thomas Saleh został skazany na śmierć, bo udzielił schronienia armeńskiemu księdzu podczas ludobójstwa Ormian, podczas którego Turcy zamordowali blisko milion niewinnych chrześcijan. – *Mam pełne zaufanie do Boga. Nie boję się śmierci* – mówił przed egzekucją błogosławiony Kapucyn. <https://www.ofmcap.org/pl/notizie/altre-notizie/item/4278-nowi-blogoslawieni-kapucyni>

**Bejrut 4 czerwca 2022**





# /dramatyczny-apel-abp-kaigamy-nie-czekajcie-dluzej-z-pomoca-wrogowie-kosciola-chca-fizycznej-likwidacji-chrzescijan-w-nigerii/



(fot. Pixabay)

– *Nigeria potrzebuje pomocy. Przemoc wobec Kościoła staje się nie do zniesienia* – stwierdził abp Ignatius Ayau Kaigama, metropolita Abudży i przewodniczący Regionalnej Konferencji Episkopatu Afryki Zachodniej. Wezwał społeczność międzynarodową do udzielenia Nigerii pomocy, a rząd do wzięcia odpowiedzialności za ochronę katolików.

W wielu miejscach kraju katolicy są przedmiotem ataków. Jak zaznaczył duchowny, choć działalność przestępcza w kraju jest codziennością, to nikt nie spodziewał się, że popełniona zostanie taka zbrodnia.

– *Zdarzały się już inne krwawe wydarzenia, jak napaść i porwanie niektórych naszych księży w Kadunie, ale nigdy nie w takim stopniu* – podkreślił hierarcha. W jego ocenie, nigeryjski rząd ma wszelkie środki, dzięki którym mógłby zaprowadzić porządek. – *Dysponuje siłami zbrojnymi, policją i może kontrolować wszystko. Musi być zdolny do aktywnego działania, aby zapobiec przemocy* – dodał abp Kaigama.



POMOC FINANSOWA

<https://www.opendoors.pl/nasza-pomocprojekty-miesieczne/wesprzyj-teraz#online>

# -nigeryjczycy-nie-wiedza-czy-wroca- zywi-z-kosciola/



(fot. Twitter / Arakunrin Akeredolu)

Po zamachu w Nigerii ks. prof. Waldemar Cisko, dyrektor sekcji polskiej PKWP, podkreśla, że napastnicy nieprzypadkowo dokonali masakry w Zesłanie Ducha Świętego. – *Wybierają najważniejsze święta, by skuteczniej mordować chrześcijan* – wyjaśnia. W ataku na kościół w Nigerii życie straciło co najmniej 50 osób.

Krwawe prześladowania chrześcijan w Nigerii uwzględnił raport, jaki Papieskie Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie opublikowało w 2021 roku. Prognozy płynące z dokumentu wskazują na rosnącą ekspansję uzbrojonych grup terrorystycznych na terenie całej Afryki, pogłębiający się międzynarodowy dżihadizm i skierowanie ataków w te miejsca i kraje, gdzie chrześcijanie i muzułmanie żyją obok siebie.

Jak wyjaśnia dyrektor sekcji polskiej PKWP ks. prof. Waldemar Cisko, „w Nigerii mamy podział państwa na zdominowaną przez islam północ i południe, gdzie przeważają chrześcijanie”. Wczoraj krajem wstrząsnęły dramatyczne doniesienia o zamachu na kościół katolicki w stanie Ondo na południowym zachodzie kraju. Atak miał miejsce w trakcie Mszy św. Napastnicy strzelali do ludzi wewnątrz i na zewnątrz budynku. Sprawą zajmuje się policja. Jeden z lekarzy, na którego powołuje się Reuters, przekazał, że do dwóch szpitali miejskich trafiło co najmniej 50 ciał. Wśród ofiar są kobiety i dzieci. Lekarz odmówił podania imienia i nazwiska, ponieważ nie jest upoważniony do rozmów z prasą. Podkreślił, że potrzebna jest krew, by pomóc rannym. Swoją reakcję wyraził Ojciec Święty Franciszek.

Ks. prof. Waldemar Cisko tłumaczy, że „zamachowcy często wykorzystują najważniejsze święta chrześcijan”. Dyrektor sekcji polskiej PKWP dodaje, że wcześniej napastnicy wybierali na datę ataku m.in. Wielkanoc. – *W Nigerii do masakry doszło w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego* – podkreśla. Ks. prof. Cisko zauważa, że na całym świecie „wielu ludzi, chcących spotkać się z Chrystusem i świętować uroczystości religijne, jest narażonych na śmierć”. – *Nie wiedzą, czy wrócą żywi do domu. Dotyczy to nie tylko Nigerii, ale też Pakistanu, Syrii, Iraku, gdzie ciągle dochodzą do nas głosy o możliwej agresji wobec naszych prześladowanych Sióstr i Braci* – wyjaśnia wykładowca UKSW.

Diecezja, w której doszło do zamachu, poinformowała, że nie został porwany żaden z księży. W oświadczeniu czytamy, że miejscowy biskup wezwał wszystkich „do zachowania spokoju, poszanowania prawa, a także do modlitwy o pokój i powrót do normalności we wspólnocie, państwie i całym kraju”.

Na potrzebę modlitwy zwraca również uwagę polska sekcja PKWP. Z sygnałów, jakie docierają do Stowarzyszenia wynika, że miejscowi biskupi są rozczarowani postawą rządu w Nigerii. Analizy, jakie prowadzi PKWP, wskazują, że tylko wsparcie Zachodu może uchronić kontynent przed katastrofą w obliczu przybierającej na sile agresji.



# Audiencja Generalna Ojca Świętego Franciszka



ORIGINAL SOUND

Vatican News jest podmiotem finansowanym w całości lub częściowo przez rząd Państwa Watykańskiego. Wikipedia (angielski)



<https://www.radiomaryja.pl/kosciol> **audiencja-  
generalna-ojca-swietego-  
franciszka-08-06-2022/**

Video - <https://youtu.be/-Chd1w8Fjlc>

<https://youtu.be/b-sMUHrh0Qs> . <https://youtu.be/aTx4clPnG1g>



## Papież: starość ma wyjątkowe piękno – idziemy ku Wiecznemu Bogu

„Starość otwiera na czułość stwórczego i rodzącego łona Boga” – powiedział Papież podczas audiencji ogólnej. W kolejnej katechezie na temat starości Franciszek przywołał postać ewangelicznego Nikodema, który dowiaduje się, że aby wejść do Królestwa Bożego trzeba się powtórnie narodzić. Te nowe narodziny są zrodzeniem w Duchu, przejściem przez wody ku ziemi obiecanej stworzenia odnowionego Bożą miłością.

Ojciec Święty zwrócił uwagę, że starość nie stoi w sprzeczności z nowymi narodzinami z wysoka, wręcz przeciwnie, jest dla nich stosownym czasem. Nasza epoka kultywuje mit wiecznej młodości. Oczekując na pokonanie śmierci, dzięki zdobyciom techniki i medycyny, stara się spowolnić i ukryć starość, która właśnie dlatego jest tak bardzo niechciana, bo ostatecznie ten mit obala.

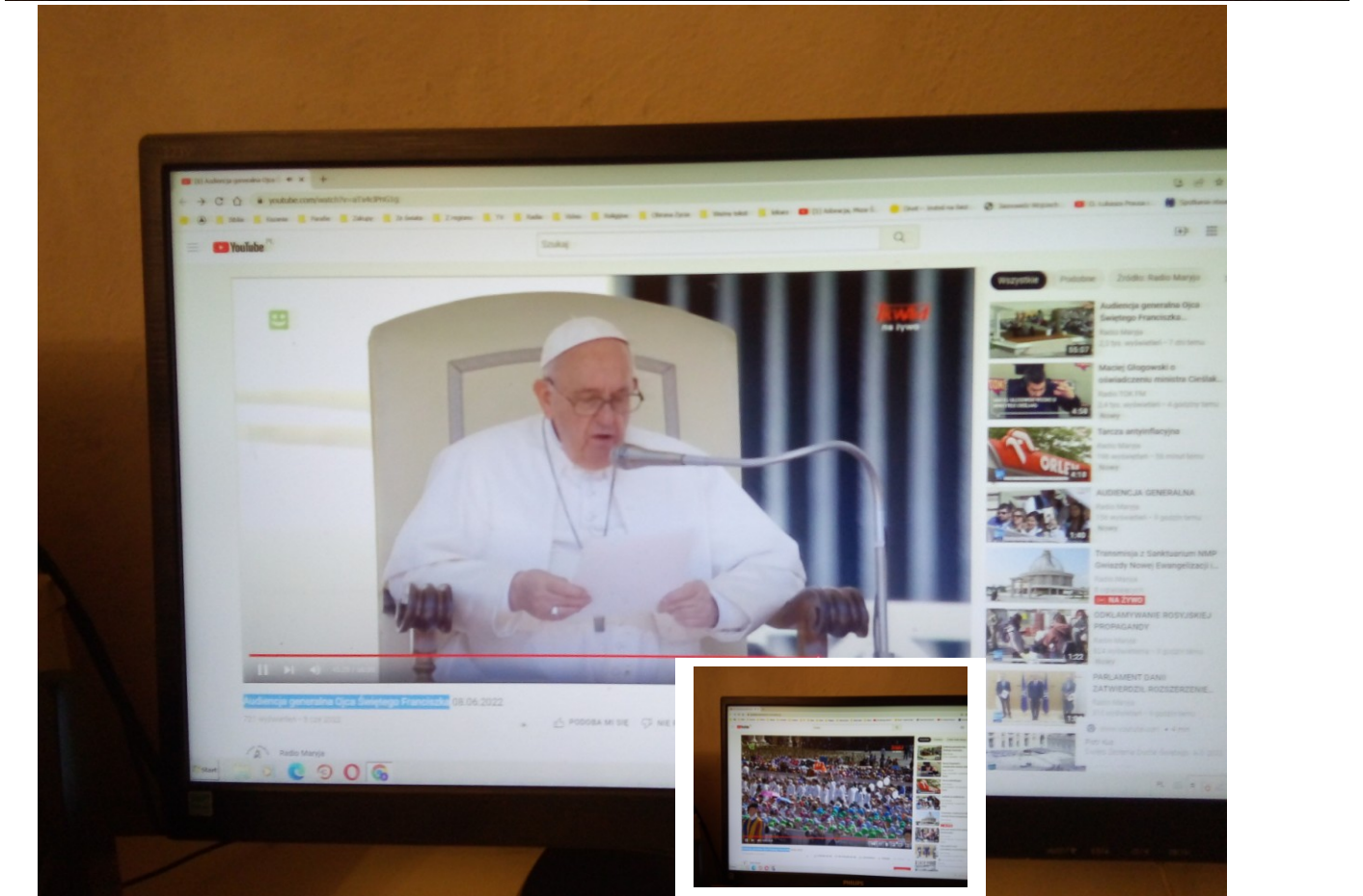
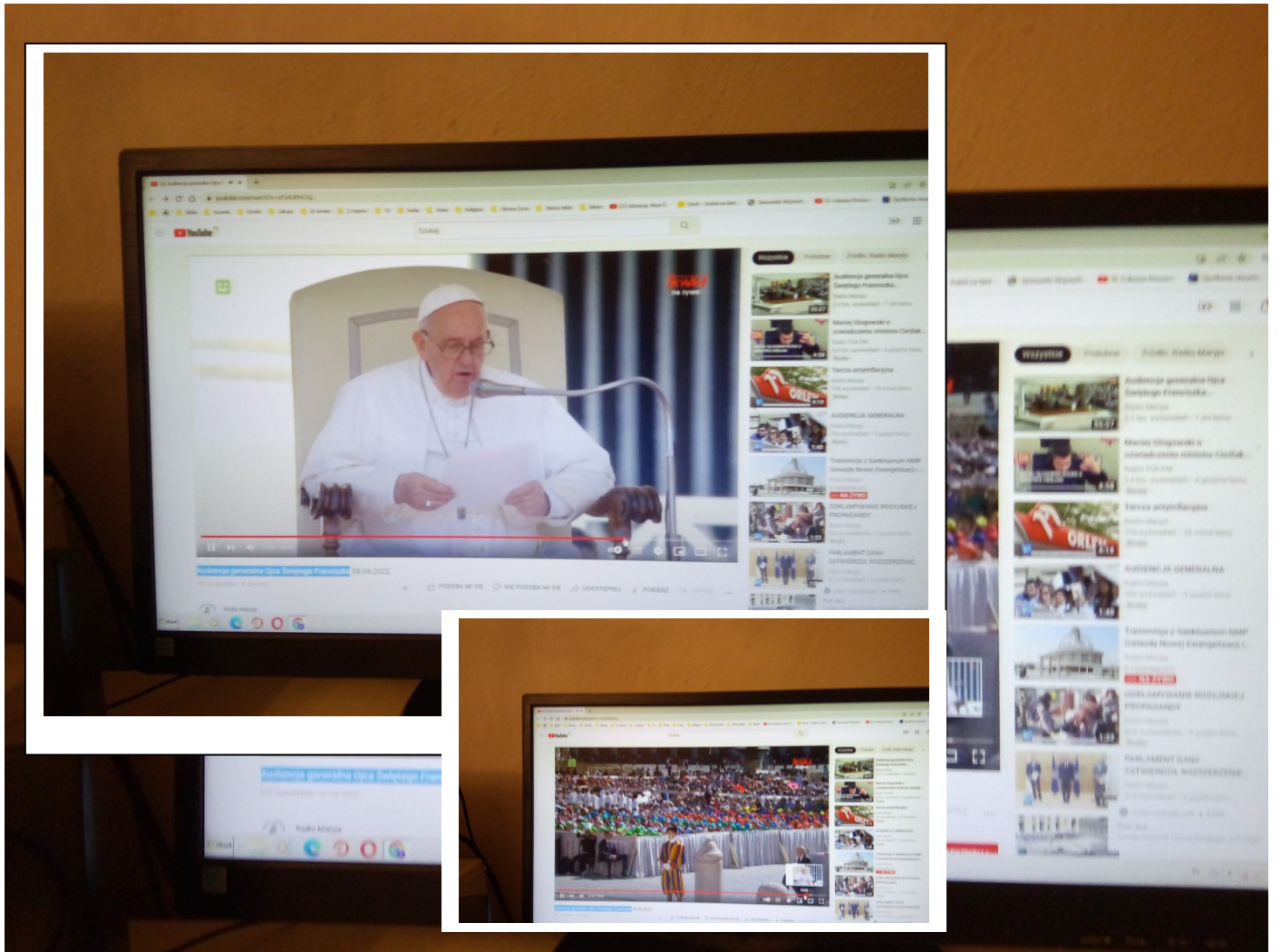
*„Życie w śmiertelnym ciele jest pięknym «niespełnieniem»: tak jak pewne dzieła sztuki, które właśnie w swoim braku pełni mają niepowtarzalny urok. Ponieważ życie tutaj na ziemi jest «inicjacją», a nie spełnieniem: właśnie w ten sposób przychodzimy na świat, jako osoby realne, które wzrastają w latach, ale zawsze są rzeczywiste. Ale życie w śmiertelnym ciele jest zbyt małą przestrzenią i czasem, aby w czasie doczesnym zachować w nienaruszonym stanie i doprowadzić do spełnienia najcenniejszą część naszego istnienia – podkreślił Papież. – Wiara, która przyjmuje ewangeliczne głoszenie Królestwa Bożego, do którego jesteśmy przeznaczeni, ma niezwykle pierwszy skutek, mówi Jezus. Pozwala nam «widzieć» Królestwo Boże. Stajemy się zdolni do realnego dostrzegania wielu znaków przybliżania się naszej nadziei na spełnienie ze względu na to, co w naszym życiu nosi znamię przeznaczenia do Bożej wieczności.“*

Ojciec Święty zwrócił uwagę, że skoro możemy tutaj widzieć znaki Bożej miłości rozświetlone przez Jezusa to możemy również wejść do Królestwa, dzięki przejściu Ducha Świętego przez odradzającą wodę. Franciszek zaznaczył, że starość jest stanem, w którym cud narodzin z wysoka może być przyswojony wewnętrznie i uwiarygodniony przez wspólnotę ludzką. Nie przekazuje nostalgii za narodzinami w czasie, ale miłość do ostatecznego celu.

*„W tej perspektywie starość ma wyjątkowe piękno: idziemy ku Wiekuistemu. Nikt nie może ponownie wejść do łona matki, ani też do jego namiastki technologicznej i konsumpcyjnej. To nie daje mądrości, nie prowadzi do spełnienia, to jest sztuczne. Byłoby to smutne, nawet gdyby było możliwe – podkreślił Papież. – Starszy człowiek idzie naprzód, w stronę celu, w stronę Bożego nieba, starszy człowiek idzie z mądrością, którą zdobył w życiu. Starość jest więc szczególnym czasem, aby uwolnić przyszłość od technokratycznej iluzji przetrwania biologicznego i robotycznego, lecz przede wszystkim dlatego, że otwiera się na czułość stwórczego i rodzącego łona Boga. Niech Duch Święty pozwoli nam ponownie przyjąć tę duchową - i kulturową - misję starości, która jedna nas z narodzinami z wysoka. Kiedy w ten sposób myślimy o starości, pytamy: jak to się dzieje, że ta kultura wykluczenia decyduje się na odrzucenie ludzi starszych, uznając ich za nieprzydatnych? Ludzie starzy są posłańcami przyszłości, ludzie starzy są posłańcami czułości, ludzie starzy są posłańcami mądrości przeżytego życia. Idźmy naprzód i spoglądajmy na starszych.“*

---





# [/2022/06/08/papież-zmarszczki-sa-symbolem-doswiadczenia-i-dojrzalosci-nie-trzeba-ich-zmieniac/](#)

*Ludzie starsi są posłańcami przyszłości, posłańcami czułości, mądrości przeżytego życia. Podążajmy naprzód i spoglądajmy na starszych.*

O tym, że starość jest czasem powtórnych narodzin duchowych, na przekór kulturze promującej jedynie narodziny cielesne i konieczność podtrzymywania za wszelką cenę fizycznej młodości, mówił [papież Franciszek](#) w katechezie podczas śródowej audiencji generalnej w Watykanie. Publikujemy treść papieskiej katechezy.

## **Nikodem**

Drodzy bracia i siostry, dzień dobry! Wśród najbardziej znaczących osób starszych w Ewangelii znajduje się Nikodem, jeden z przywódców żydowskich, który – chcąc poznać Jezusa – potajemnie udał się do Niego w nocy (por. J 3,1-21). Z rozmowy Jezusa z Nikodemem wyłania się istota objawienia Jezusa i Jego odkupieńczej misji. Pan mówi: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (w. 16).



*Czytaj także: „Przez sześć miesięcy nikogo nie widział”. Papież opowiada pouczającą historię o starości*

Jezus mówi Nikodemowi, że aby „ujrzeć królestwo Boże”, trzeba „**narodzić się z wysoka**” (por. w. 3). Nie chodzi o to, by zaczynać rodzić się od początku, by powtórzyć nasze narodziny, w nadziei, że reinkarnacja otworzy nam szansę na lepsze życie. Takie powtarzanie jest pozbawione sensu. Co więcej, pozbawiłoby to nasze życie jakiegokolwiek znaczenia, przekreślając je, jakby było nieudanym eksperymentem, przeterminowaną wartością, do wyrzucenia po użyciu. Nie, to nie tak. To życie jest cenne w oczach Boga: określa nas jako istoty czule przez Niego miłowane.

„Narodziny z wysoka”, które umożliwiają nam „wejście” do królestwa Bożego są **zrodzeniem w Duchu**, przejściem przez wody ku ziemi obiecanej stworzenia pojednanego z Bożą miłością. Są to narodziny z wysoka, za sprawą łaski Bożej. A nie ponowne narodziny fizyczne.

## **Dlaczego gardzi się starością?**

Nikodem błędnie rozumie te narodziny i odwołuje się do starości, chcąc dowieść, że są one niemożliwe: człowiek nieuchronnie się starzeje, marzenie o wiecznej młodości definitywnie się oddala, wyczerpanie się jest miejscem, w którym



kończą się wszelkie narodziny w czasie. Jak można sobie wyobrazić przeznaczenie, które ma formę narodzin? W taki sposób myśli Nikodem i nie jest w stanie zrozumieć słów Jezusa. Czym są te narodziny?

Sprzeciw Nikodema jest dla nas bardzo pouczający. A w świetle słów Jezusa możemy go odwrócić i odkryć misję właściwą starości. Bowiem podeszły wiek nie tylko nie jest przeszkodą w *narodzinach z wysoka*, o których mówi Jezus, lecz staje się odpowiednim momentem, aby rzucić na nie światło, uwalniając od dwuznaczności utraconej nadziei.

Nasza epoka i nasza kultura – wykazujące niepokojącą tendencję do postrzegania **narodzin dziecka jako prostej kwestii biologicznej produkcji** i reprodukcji istoty ludzkiej – kultywują mit wiecznej młodości jako rozpaczliwą obsesję niezniszczalnego ciała. Dlaczego w wielu aspektach gardzi się starością? Ponieważ jest ona niezbitym dowodem na obalenie tego mitu, który kazałby nam powrócić do łona matki, aby pozostać młodymi ciałem na zawsze.

## Zmarszczki są symbolem dojrzałości

Technologia daje się mamić tym mitem na wszelkie sposoby: czekając na pokonanie śmierci, możemy utrzymać ciało przy życiu dzięki medycynie i kosmetykom, które spowalniają, ukrywają, usuwają starość. Oczywiście dobre samopoczucie to jedno, a karmienie się mitami to drugie. Nie da się jednak ukryć, że pomieszanie tych dwóch pojęć powoduje u nas zamęt myślowy.

**Mylenie dobrego samopoczucia z karmieniem mitu o wiecznej młodości.** Tak wiele robi się, by zachowywać nieustannie tę młodość: tyle makijażu, tak wiele zabiegów chirurgicznych, by wyglądać młodo. Przychodzą mi na myśl słowa mądrej włoskiej aktorki, [Anny – przyp. KAI] Magnani. Kiedy usłyszała, że powinna usunąć zmarszczki, powiedziała: Nie, proszę ich nie dotykać! Tyłu lat trzeba było, aby się pojawiły. Proszę ich nie dotykać!”

I o to chodzi: **zmarszczki są symbolem doświadczenia, życia, dojrzałości, symbolem przebytej drogi.** Nie należy zmieniać ich, aby stać się młodym, ale jedynie młodym z twarzy. **To, co jest interesujące, to osobowość, serce.** A ono trwa w owej młodości „dobrego wina”, które im jest starsze, tym staje się lepsze.

## „Widzieć” królestwo Boże

Życie w śmiertelnym ciele jest **pięknym „niespełnieniem”**: tak jak pewne dzieła sztuki, które właśnie w swoim braku pełni mają niepowtarzalny urok. Ponieważ życie tutaj na ziemi jest „inicjacją”, a nie spełnieniem: właśnie w ten sposób się rodzimy, jako osoby realne, dla wieczności. Ale życie w śmiertelnym ciele jest zbyt małą przestrzenią i czasem, aby zachować w nienaruszonym stanie i doprowadzić do spełnienia najcenniejszą część naszego istnienia w czasie doczesnym.

Wiara, która przyjmuje ewangeliczne głoszenie królestwa Bożego (do którego jesteśmy przeznaczeni) ma niezwykle pierwszy skutek, mówi Jezus. Pozwala nam „widzieć” królestwo Boże. Stajemy się zdolni do realnego dostrzegania wielu znaków przybliżania się naszej nadziei na spełnienie. To ze względu na to, co w naszym życiu nosi znamię przeznaczenia do Bożej wieczności.

Są to znaki ewangelicznej miłości, na wiele sposobów oświetlone przez Jezusa. A jeśli możemy je tutaj „widzieć”, to możemy również „wejść” do królestwa, dzięki przejściu Ducha Świętego przez wodę odradzającą.

## Starość ma wyjątkowe piękno

Starość jest tym stanem, udzielonym wielu z nas, w którym cud „narodzin z wysoka” może być przyswojony wewnętrznie i uwiarygodniony przez wspólnotę ludzką: nie wyraża nostalgii za narodzinami w czasie, ale **miłość do ostatecznego celu**. W tej perspektywie starość ma wyjątkowe piękno: idziemy ku Wiecznemu Bogu.

Nikt nie może ponownie wejść do łona matki, ani też do jego namiastki technologicznej i konsumpcyjnej. Byłoby to smutne, nawet gdyby było możliwe. Starzec idzie naprzód, starzec podąża w stronę celu, w stronę Bożego nieba. Idzie naprzód, wraz z mądrością zdobytą w toku życia. Starość jest więc szczególnym czasem – uwalnia od technokratycznej iluzji przetrwania biologicznego i mechanicznego. Jest wyjątkowa także dlatego, że otwiera się na czułość stwórczego i rodzącego łona Boga.



*Czytaj także:* **Papież: Hańba tym, którzy wykorzystują słabość choroby i starości**

## Czułość osób starszych

I tu chciałbym podkreślić to słowo: czułość osób starszych. Przyjrzyjcie się dziadkowi czy babci, patrzącymi na swe wnuki. Na to, w jaki sposób je przytulają: ta czułość, wolna od wszelkich ludzkich prób i zdolna do dawania darmowej miłości i bliskości jednych względem drugich.

Ta czułość otwiera drzwi do **zrozumienia czułości Boga**. Nie zapominajmy, że Duch Boży jest bliskością, współczuciem i kruchością. Bóg taki jest. On wie, jak okazywać czułość. A starość pomaga nam zrozumieć ten wymiar Boga, którym jest kruchość.

Starość to szczególny czas. Uwalnia przyszłość od technokratycznej iluzji. To czas czułości Boga, który stwarza, kreuje drogę dla nas wszystkich. Niech Duch Święty sprawi, byśmy mogli otworzyć się na nowo na tę duchową i kulturową misję starości, która jedna nas z „narodzinami z wysoka”.

Kiedy myślimy o starości w ten sposób, pytamy: jak to możliwe, że kultura odrzucania decyduje się wyrzucić to, co stare, uznając je za nieprzydatne? **Ludzie starsi są posłańcami przyszłości, starzy są posłańcami czułości, są posłańcami mądrości** przeżytego życia. Podążajmy naprzód i spoglądajmy na starszych.

### [Do wiernych z Polski]

Pozdrawiam serdecznie Polaków, a szczególnie kapłanów z diecezji wrocławskiej, którzy przybyli do Rzymu z okazji 25-lecia święceń kapłańskich. Dzisiaj wspominacie św. Jadwigę, królową, apostołkę Litwy, fundatorkę Uniwersytetu Jagiellońskiego. Podczas jej kanonizacji św. Jan Paweł II przypomniał, że to za jej sprawą Polska zjednoczyła się z Litwą i Rosją. Powierzając się ufnie jej wstawiennictwu, módlcie się, tak jak ona, u stóp krzyża, o pokój w Europie. Z serca wam błogosławię.

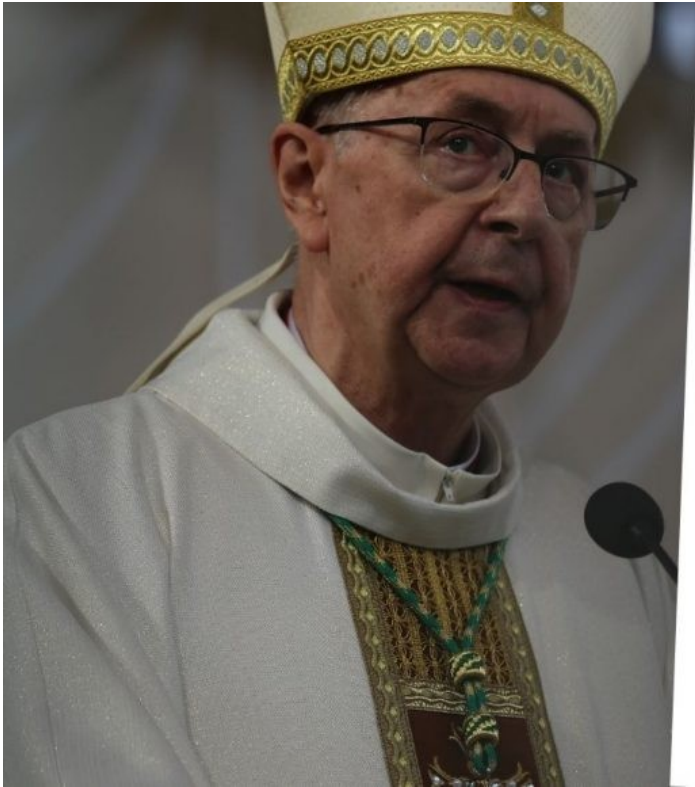
---







# biskupi-sprawowali-msze-swieta-pod-wielka-krokwia-slowa-sw-jana-pawla-ii-sa-dla-nas-zadaniem/



Abp Gądecki pod Wielką Krokwią przypomniał apel Jana Pawła II. „Te słowa są dla nas zadaniem”

## Abp-Gadecki-pod-Wielka-Krokwia-





Drodzy Bracia i Siostry, Dzieci Kościoła Świętego, Spotykamy się dzisiaj pod Wielką Krokwią, u stóp krzyża na Giewoncie. Z tego miejsca pozdrawiam wszystkich, a zwłaszcza mieszkańców Zakopanego. Pozdrawiam także drogich górali podhalańskich. Słowa szczególnego powitania kieruję do waszego metropolity, arcybiskupa Marka Jędraszewskiego, do wszystkich obecnych tutaj biskupów zgromadzonych na Konferencji Episkopatu. Pozdrawiam kapłanów, braci i siostry zakonne. Słowa pozdrowienia kieruję też do burmistrza Zakopanego i władz samorządowych Podhalan. W takiej chwili pragnę razem z wami rozważyć trzy sprawy a mianowicie: temat krzyża Chrystusowego, święto Matki Kościoła, a także kończący się – na poziomie diecezjalnym – synod o synodalności.

**Pierwsza sprawa to Krzyż Chrystusowy**, od którego zostało uzależnione zbawienie świata.

**a.** W tym momencie – w 25. rocznicę wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Zakopanem – staje nam przed oczyma niezapomniany i wzruszający hołd górali złożony Ojcu Świętemu dnia 6 czerwca 1997 roku – na początku Mszy św. – przez burmistrza miasta Zakopane Adama Bachledę-Curuś: „Najukochańszy Ojcze Święty! – mówił wówczas pan burmistrz. Szczęśliwi i wdzięczni Bogu w Trójcy Jedynemu, iż wejrzał na niskość naszą, a Naród Polski wydzwignął, wyniósł w Wielkim Synu gór naszych i zawołał do gór świętości niebieskich, pchnął na szlak zwycięstw nad złem, żeby grzechy, wady powypędzać, by zakwitło miłością rodzinne szczęście, oczy dzieci i młodzieży były ufne, czyste, a życie mężczyzn, kobiet i starców mężne, owocne, pogodne wiarą. Przeto dziękujemy, Ojcze Święty, żeś nas wyostał z czerwonej niewoli, a teraz chcesz i uczysz, jak dom ojczyzny, polski wysprzątać z tego, co hańbi, rujnuje, zniewala, gubi. Dziękujemy za modlitwy, upomnienia i ofiary Twoje, a w czymżeśmy Boga zdradzili i Ciebie zawiedli, zasmucili, przepraszamy. Przepraszamy za zwątpienie, niedochowanie wierności, nieodpowiedzialne korzystanie z daru wolności. Przrzekamy, jak ten krzyż na Giewoncie mocno trwać w wierze i tradycji chlubnej przodków naszych,...”. **Czy po upływie minionych dwudziestu pięciu lat sytuacja duchowa Polaków pod względem naszej wierności krzyżowi się poprawiła, czy też się pogorszyła? Czy korzystamy w sposób bardziej odpowiedzialny z daru wolności?**

**b.** Niejako w odpowiedzi na słowa tego hołdu Ojciec Święty podjął w swoim kazaniu rozważanie na temat Krzyża Chrystusowego: „Kiedy kończył się wiek XIX, ojcowie wasi na szczycie Giewontu ustawili krzyż. Ten krzyż tam stoi i trwa. Jest niemy, ale wymownym świadkiem naszych czasów. Rzec można, że ten jubileuszowy krzyż patrzy w [stronę] Zakopanego i Krakowa, i dalej: w kierunku Warszawy i Gdańska. Ogarnia całą naszą ziemię od Tatr po Bałtyk”. [...] Umiłowani Bracia i Siostry, nie wstyďte się tego Krzyża. Starajcie się na co dzień podejmować krzyż i odpowiadać na miłość Chrystusa. Brońcie krzyża, nie pozwólcie, aby Imię Boże było obrażane w waszych sercach, w życiu rodzinnym czy społecznym. Dziękujmy Bożej Opatrzności za to, że krzyż powrócił do szkół, urzędów publicznych i szpitali. Niech on tam pozostanie! Niech przypomina o naszej chrześcijańskiej godności i narodowej tożsamości, o tym, kim jesteśmy i dokąd zmierzamy, i gdzie są nasze korzenie. Niech przypomina nam o miłości Boga do człowieka, która w krzyżu znalazła swój najgłębszy wyraz” (Homilia Jana Pawła II wygłoszona podczas Mszy św. w Zakopanem, Wielka Krokiew – 6.06.1997). Dla każdego, kto chce kształtować swoje życie po swojemu i bez Boga, krzyż jest znakiem sprzeciwu i wyrzutem sumienia, bo odkrywa jego egoizm, interesowność i chciwość. Dla każdego, kto chce kształtować swoje życie z Bogiem, krzyż jest źródłem, z którego mogą czerpać moc i siłę, aby swoje życie kształtować inaczej i wybierać to, co Boże. Znaleźć nadzieję, że moje życie ma sens i że jestem przez Kogoś naprawdę kochany nie za to, kim jestem, czy za to, co posiadam, ale za to, że jestem. Dzisiaj, po 25 latach od tamtej chwili słowa Ojca Świętego stanowią dla nas jeszcze bardziej zobowiązujące zadanie.

**Druga kwestia to święto Matki Kościoła.** Oczywiście, tytuł „Matki” jest tutaj używany w sensie analogicznym do naturalnego macierzyństwa. Nie jest to bowiem macierzyństwo fizyczne, lecz duchowe, nadprzyrodzone, macierzyństwo „w porządku łaski”. Dzięki zwróceniu większej uwagi na tajemnicę Kościoła zaczęto dostrzegać Maryję jako „Matkę Kościoła”, ponieważ z owoców Chrystusowego krzyża płynie cała moc wstawiennicza Maryi w dziejach Kościoła; w przeszłości i teraźniejszości.

**a.** Gdy stawiamy sobie pytanie: dlaczego ostatecznie nazywamy Maryję „Matką Kościoła”? Odpowiedź brzmi: dzieje się tak najpierw ze względu na Jej dokonania w trakcie Jej ziemskiego życia: W chwili zwiastowania Maryja wyraziła swoją zgodę na przyjście królestwa mesjańskiego. Ze względu na zrodzenia Jezusa, Założyciela Kościoła, stała się Ona – pośrednio – przyczyną powstania Kościoła. Jest przecież Matką Jezusa, Głowy Mistycznego Ciała, może więc być nazywana Matką Kościoła. Cokolwiek Maryja czyniła, czyniła to dla Jezusa, dla powstania i wzrostu Kościoła, będącego dziełem jej Syna. W Kanie Galilejskiej – zabiegając u Syna o ob-

jawienie Jego mesjańskiej mocy – w sposób zasadniczy przyczyniła się do wzrostu wiary w pierwszej wspólnocie uczniów. Współdziałała w ustanowieniu królestwa Bożego, którego „założeniem” i „początkiem” jest właśnie Kościół (por. KK, 5). Z kolei z racji udziału w tajemnicy paschalnej Chrystusa – czyli w tajemnicy śmierci i Jego zmartwychwstania – Maryja usłyszała słowa ukrzyżowanego Jezusa: „Niewiasto, oto syn Twój”. W ten sposób ukrzyżowany ogłosił Jej macierzyństwo nie tylko w relacji do apostoła Jana, ale także wobec każdego innego ucznia (J 12,32; por. J 11,51-16). Umierający Jezus uznał nas bowiem za pierwociny nowej rodziny, jaką założył w świecie; za zarodek Kościoła i nowej ludzkości” (por. Benedykt XVI, *Maryja Matką Chrystusa, Kościoła i każdego człowieka*. Homilia podczas Mszy św. w sanktuarium Meryem Ana Evi (Efez – 29.11.2006). Obecności zaś Maryi pośród pierwszej wspólnoty uczniów – w Jerozolimie „w sali na górze” (to υπερωον – Dz 1,14) – potwierdza Jej macierzyńską rolę wobec rodzącego się Kościoła. W ten sposób macierzyński wymiar staje się zasadniczym elementem związku Maryi z Kościołem; nowym ludem odkupionym.

**b. po Wniebowzięciu** - Także obecnie, w naszych czasach – królując już z Chrystusem w niebie – Maryja na różne sposoby przyczynia się do rozwoju Kościoła. Ona ciągle się modli i wstawia za braćmi swego Syna, pielgrzymującymi ciągle jeszcze na ziemi (por. *Lumen gentium*, 62). Chociaż nie jest założycielką Kościoła i Chrystus nie przekazał Jej – podobnie jak świętemu Piotrowi – „władzy kluczy”, to jednak Ona przewodzi temu Kościołowi w modlitwie, podobnie jak miało to miejsce w Kanie Galilejskiej i Wieczerniku, gdzie „uczniowie trwali na modlitwie z Maryją Matką Jezusa”. Opłakuje Ona duchową śmierć każdego grzesznika tak, jakby był on jedynakiem z Nain. Zachęca też swoje duchowe dzieci do modlitwy za tych, którzy starają się wyrzucić Chrystusa z serc dzieci i ludzi prostych. Jej pełna delikatności macierzyńska obecność nie jest ani narzucaniem się, ani nieustannym napominaniem. Jest raczej przypomnieniem i zachętą do modlitwy, do dobroci, do miłości. We wszystkich swoich publicznych objawieniach (Lourdes, Fatima, La Salette) stale przypomina nam i nawołuje: „Czyńcie cokolwiek wam powie mój Syn”. Bądźcie posłuszni Jego przykazaniom, ukazując nam w ten sposób drogę wyjścia z naszych codziennych, małych i wielkich labiryntów życiowych. A chociaż – w osobie Najświętszej Maryi Panny – Kościół już osiągnął doskonałość, to jednak my, chrześcijanie, ciągle jeszcze staramy się wzrastać w świętości. Dlatego wznosimy oczy ku Maryi, która świeci całej wspólnocie jako wzór wiary, nadziei i miłości. Rozmyślając o Niej i przypatrując się Jej życiu, coraz bardziej upodabniamy się do Chrystusa, a Ta, która jest uznawana za Matkę zbawionych, słusznie uznawana jest za Matkę Kościoła (por. Jan Paweł II, *Maryja Matka Kościoła*. Katecheza – 17.09.1997).

**a. A teraz trzecia sprawa, czyli synod o synodalności.** Synod ten został polecony przez papieża Franciszka, aby pomóc wszystkim członkom Kościoła odbudować naderwane relacje, wzbudzić wzajemne zaufanie, aby wspólnie podążać jedną drogą za Chrystusem. Droga synodalna ma również służyć odnalezieniu lepszej formy bycia Kościołem (mentalności, struktur, sposobów przewodzenia itp.), aby wszyscy ochrzczeni – duchowni i świeccy – bardziej współpracowali w kształtowaniu życia i misji Kościoła. Synod to w szczególności wyjście naprzeciw tym, którzy czują się zranieni lub zmarginalizowani we wspólnocie ludu Bożego. To szukanie wspólnego dobra, aby kształtować lepszy świat. To wspólne wsłuchiwanie się w głos Ducha Świętego, który rozbrzmiewa w sumieniu człowieka. Celem synodu nie jest więc tworzenie nowych dokumentów, ale raczej zrodzenie się marzeń, powstanie wizji, umocnienie ufności, opatrzenie ran, nawiązanie relacji, uczenie się od siebie nawzajem i budowanie pozytywnej wyobraźni, która oświeci umysły, rozpali serca i przywróci naszym rękom siły do działania.

**b. I oto – pod koniec czerwca – kończy się już diecezjalny etap tego synodu.** W tym momencie nie mam możliwości oceny rezultatów wszystkich synodów diecezjalnych w Polsce, niemniej jednak mogę pokusić się o ocenę synodu archidiecezji poznańskiej i posłużyć się jego przykładem. Nie mam wątpliwości co do tego, iż synod ten został u nas przeprowadzony w sposób poważny. Wydany został *Przewodnik konsultacji synodalnych* a także *Pomocnik metodyczny* oraz *Zeszyt uczestnika konsultacji synodalnych*. *Scenariusze do pracy synodalnej z dziećmi*, *Gry synodalne dla dzieci*, *Scenariusze do pracy synodalnej z młodzieżą* a także *Gra młodzieżowa Taboo*. Przygotowaliśmy zespoły synodalne. Wybraliśmy 10 tematów do dyskusji (tj. „idąc razem – słuchanie – zabieranie głosu – celebrowanie – współodpowiedzialność za misję Kościoła – dialog w Kościele i społeczeństwie – ekumenizm – Władza i uczestnictwo –



rozeznawanie i podejmowanie decyzji – formowanie się w synodalności”). Światły kapłan odpowiedzialny za synod w diecezji oraz koordynatorzy (w liczbie – 352) a także wszyscy, którzy włączyli się w dyskurs synodalny (tj. 8.610 uczestników; 18 500 odwiedzin na stronie internetowej synodu ) przedstawili – według swego najlepszego rozeznania – blaski i cienie współczesnego Kościoła, jaki żyje w archidiecezji poznańskiej. Podsumowanie rezultatów przemyśleń w sprawie dziesięciu głównych tematów synodalnych – dokonaliśmy wobec kilkusetosobowego audytorium w poznańskim *Kinapolis* – w sposób rzetelny, z czym zgodzili się sami zgromadzeni. Tu jednak rodzi się pytanie: co z tego wynika nie tylko dla jednej diecezji w Polsce, ale także dla nas wszystkich tutaj zebranych? Otóż, według spisanych podczas tego etapu „marzeń” wynika, że Kościół w naszej Ojczyźnie winien stawać się wspólnotą wspólnot, gdzie wszyscy duchowni i świeccy są braćmi, ponieważ dla wielu Kościoł nie kojarzy się z miejscem budowania relacji, lecz z miejscem świadczenia usług, a dużo mniej z przestrzenią budowania wspólnoty. To Kościół będący przestrzenią aktywnego uczestnictwa, gdzie wszyscy czujemy się gospodarzami, gdzie wsłuchujemy się w głos osób duchownych i świeckich. Gdzie potrzebna jest stała platforma do zabierania głosu. To Kościół pozytywny i obecny, będący źródłem radości. To Kościół modlitwy i sakramentów, choć niestety niejednokrotnie w liturgii bardziej chwali się człowieka niż Boga. To Kościół strzegący depozytu wiary, oparty na Ewangelii i Katechizmie Kościoła Katolickiego. To Kościół dialogu i akceptacji, nie zamykający się w elitarnych grupach. To Kościół, który formuje człowieka z poszanowaniem jego wolności i podmiotowości. To Kościół wsłuchujący się w głos dzieci i młodzieży. To Kościół transparentny, który odcina się od wszelkiego rodzaju nadużyć. To Kościół słuchający siebie nawzajem, który – przygarniając – daje jednocześnie wybór.

Prawie wszyscy uczestnicy synodu twierdzą, że warto zadbać o to, aby podsumowanie spotkań synodalnych nie zakończyło się spisaniem syntezy i zakończeniem dzieła. Patrząc bardzo globalnie na Kościół oczekuje się więcej kolegialności, kadencyjności, stosowania zasady pomocniczości oraz słuchania „od dołu”. Z drugiej strony zauważono zagrożenie płynące z obecnego synodu jakim jest tworzenie swoistego koncertu życzeń.

**c.** To jest wielkie w Kościele katolickim, że niezmiennie są w nim tylko dary zostawione nam przez Chrystusa dla naszego zbawienia, nie przypisujemy natomiast cechy niezmienności niczemu, co nie jest niezmiennie ze swej natury. W związku z tym – na kanwie naszego synodalnego wydarzenia w diecezji – cisną się dwie uwagi. Autorem pierwszej z nich jest papież Benedykt XVI, który ostrzegał: *Kościół dzisiaj jest powszechnie postrzegany jako coś nieudanego, co teraz musimy wziąć w swoje ręce i ukształtować na nowo. Ale własnoręcznie skonstruowany przez nas Kościół nie może dawać nadziei. Idea lepszego Kościoła stworzonego przez nas samych jest w rzeczywistości propozycją diabła, za pomocą której chce nas odciągnąć od Boga żywego, poprzez kłamliwą logikę, na którą zbyt łatwo dajemy się nabierać* (por. Benedykt XVI, *Kościół a skandal wykorzystywania seksualnego*). Autorem drugiej uwagi jest O. Jacek Salij, który twierdzi, że Norwid jest jak zwykle bezbłędny. W wierszu pt. „Rzeczywistość i marzenia” pisze: „W trzeźwej trwaj mierności”. Bo niebezpiecznie jest poddać się marzeniom, które nas źle nastawiają do tego, co mamy już teraz. Kierując się podobną intuicją, Jacques Maritain tak przeciwstawiał sobie jednostronność myślenia lewicowego i prawicowego. Myślenie charakterystyczne dla ludzi lewicy to radykalne niezadowolenie z tego, co jest, i marzenie o tym, że wszystko można by urządzić idealnie. Ludzie prawicy z kolei myślą odwrotnie: Budujmy na tym, co jest, i pogódźmy się z tym, że zło w naszym świecie jest nieusuwalne. Tymczasem Norwid radził inaczej. Nie mówił: porzuć swoje marzenia, ale mówił: „W trzeźwej trwaj mierności”. Spróbuję pokazać to na konkretnym przykładzie. Marzę np. o tym, żeby katolickie rodziny były naprawdę wspólnotami wiary. Jeśli jednak prawda jest taka, że tylko w co dziesiątej katolickiej rodzinie panuje duch prawdziwie religijny – i tak się z tego cieszę. I staram się przyczynić do tego, aby przynajmniej w jeszcze jednej rodzinie wiara znalazła się naprawdę na pierwszym miejscu (O. Jacek Salij OP).

**Na koniec więc – u stóp krzyża na Giewoncie – módlmy się:** O Maryjo, Matko Kościoła, Tobie polecamy wszystkich mieszkańców Podhala, naszą Ojczyznę i Kościół powszechny. Pamiętaj o nas, Twoich dzieciach. Przyczyniaj się u Bogiem za nami. Zachowaj w nas silną wiarę, umocnij nadzieję, pomnażaj miłość. O łaskawa, o miłosierna, o słodka Panno Maryjo. Amen. <https://diecezja.pl/aktualnosci/abp-stanislaw-gadecki-w-zakopanem-krzyz-jest-zrodlem-z-ktorego-czerpiemy-moc-i-sile/>



<https://www.strefywiary.pl/iv-niedziela-wielkanocy-c/>



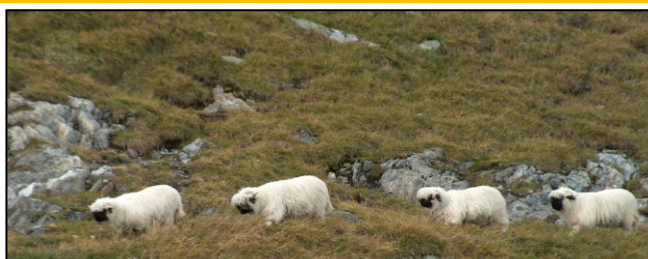
<https://www.strefywiary.pl/zeslanie-ducha-swietego-c/>

<https://www.strefywiary.pl/piosenki/>

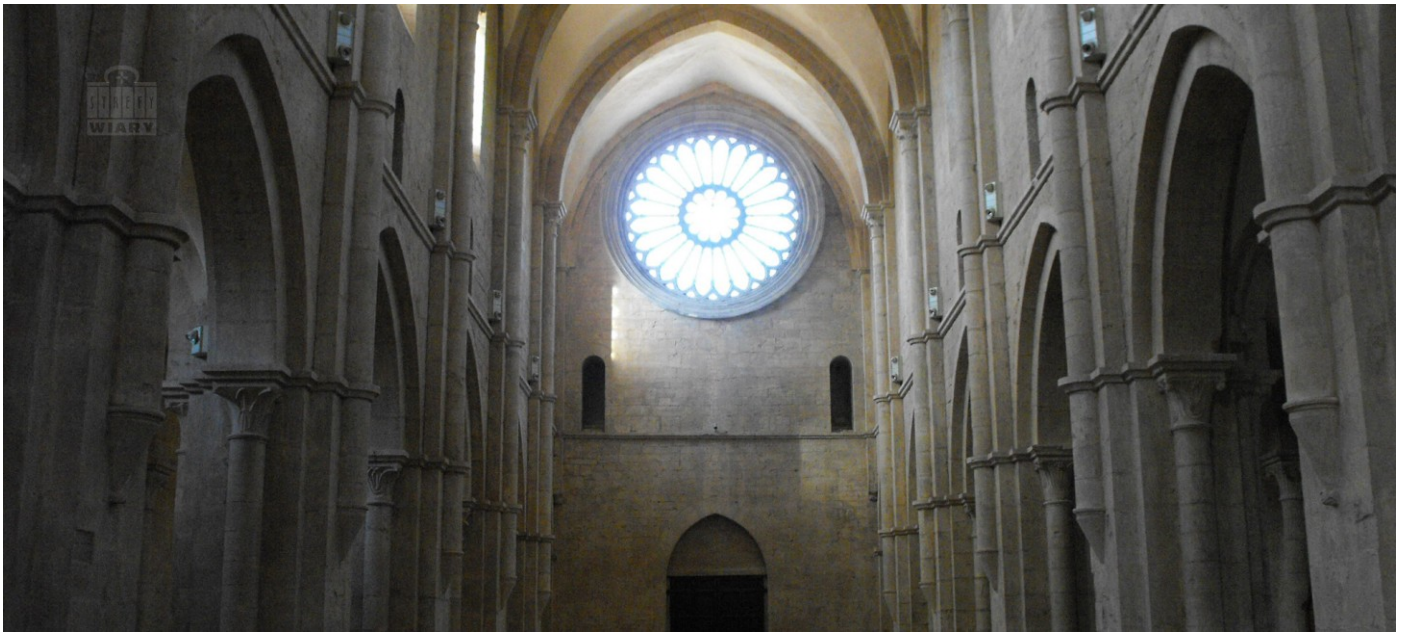
<https://www.strefywiary.pl/category/modlitwa/>

<https://www.strefywiary.pl/piekno/>

<https://www.strefywiary.pl/czytanie/>





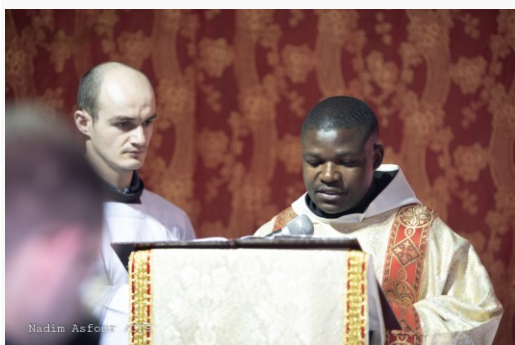




# ALE prasówka: Msza święta w meczecie? Takie rzeczy tylko w Jerozolimie!

<http://www.ziemia-swieta.pl/wniebowstapienie-2021/>

<https://pl.aleteia.org/2022/05/30/przegląd-prasy-katolickiej-30-05-2022/>





# kard-dziwisz-sprawowal-msze-w-zakopanem



**Msza św. dla chorych w kościele Św. Krzyża.**

**Rozpoczęcie obchodów 25-lecia wizyty JP2 w**

**Zakopanem: <https://youtu.be/avtkwn0eZ9k>**

– Stojąc u boku św. Jana Pawła II widziałem, jak jego serce mówiło do serc zebranych tu ludzi. Nie trzeba było wygłaszać homilii czy kazania. Wystarczyła krótka modlitwa Ojca Świętego, jego błogosławieństwo i uścisk ręki. A nade wszystko spojrzenie. Bo w spojrzeniu św. Jana Pawła II zawsze widać było, że kocha Boga i drugiego człowieka – mówił wieloletni papieski sekretarz, który zdradził pewną tajemnicę. Otóż był taki moment w 1991 roku, kiedy wszystko wskazywało, na to, że św. Jan Paweł II w czasie swojej pielgrzymki do Polski dotrze do Zakopanego i odwiedzi także kościół św. Krzyża. Niestety z różnych przyczyn nie było to możliwe. Kardynał powiedział, że Ojciec Święty przygotował się do tego spotkania pisząc krótką homilię, która zachowała się w rękopisie.

Papież miał wówczas zwrócić uwagę na krzyż na Giewoncie, który został ustawiony po to, „aby tam stał i trwał i przeżywał z nami „wszystkie nasze codzienne sprawy”. Jan Paweł II chciał przywołać dwuwiersz Cypriana Kamila Norwida, który jest streszczeniem całej ewangelicznej mądrości życia: „...nie z krzyżem

Zbawiciela za sobą, ale ze swoim za Zbawicielem”. – Ojciec Święty widzi, że ilekroć człowiek idzie za sobą, kieruje się swym egoizmem, odrzuca moralną odpowiedzialność, wówczas wkłada na barki Chrystusa krzyż. Chrystus zaś powiedział: „Kto chce iść za Mną, niech co dnia bierze swój krzyż”. Ten krzyż byłby nie do udźwignięcia bez Chrystusa – mówił kard. Stanisław Dziwisz.

„Dobrze, że tutaj, u stóp Tatr, powstała parafia pod wezwaniem Krzyża Chrystusowego. Podejmuje ona to samo przesłanie, co krzyż na Giewoncie – i czyni je treścią życia oraz apostołstwa Waszej wspólnoty: „w krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie, w krzyżu miłości nauka”. Tak. Miłości – napisał w swojej niewygodzonej homilii św. Jan Paweł II.

Kardynał zwrócił uwagę, że w tych przytoczonych fragmentach można dostrzec zapowiedź papieskich słów, które 25 lat temu padły pod Wielką Krokwią, gdy Jan Paweł II apelował, by nie wstydzić się krzyża. – „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz więcej aniżeli ci?” – pyta dziś Jezus Piotra Apostoła. A za tym pytaniem idzie pytanie św. Jana Pawła II – Bracie i Siostrzo, czy kochasz ten krzyż, na którym Jezus dał sobie przebić Najświętsze Serce z miłości do ciebie i za zbawienie ciebie? Czyż tego krzyża w naszej Ojczyźnie bronimy, a wraz z nim czy bronimy Ewangelii miłości Jezusa? Gdzie byliśmy, gdy czarne protesty sprzed kilkunastu miesięcy próbowały obalić krzyż i Ewangelię w naszym kraju? Czy naprawdę zrobiliśmy wszystko, aby wtedy i dziś tego krzyża bronić w naszych rodzinach i społecznościach, w których żyjemy? – stawiał pytania metropolita krakowski senior.

Kardynał przywołał też hołd górali złożony Ojcu Świętemu w Zakopanem. – Trzeba zapytać się, co dziś z tych obietnic sprzed 25 laty pozostało. A może już nic nie pozostało, skoro ten naród i ten kraj podnosi rękę na pamięć i próbuje podważyć autorytet i świętość Jana Pawła II? Czy już zapomnieliśmy z czego jeszcze tak nie dawno byliśmy bardzo dumni? A jeśli nie zapomnieliśmy, to dlaczego nie bronimy albo słabo bronimy pamięci św. Jana Pawła II? Dlaczego pozwalamy, aby w teatrach drwiono z jego osoby, znieważano jego pomniki, w mediach insynuowano jego niegodziwość i hipokryzję, oskarżając go o tuszowanie grzechu i nieprawości. Bracia i Siostry, co dziś z tamtego wiekopomnego hołdu pozostało? Czy św. Jan Paweł II może na nas – góralach dalej polegać? – mówił były papieski sekretarz przyznając, że choć są to trudne i bolesne pytania, to należy je sobie zadać i znaleźć na nie właściwą odpowiedź.

– Dziś spod Świętego Krzyża górującego z tatrzańskich szczytów dziękuję wszystkim, którzy wtedy, w tych mrocznych dniach jakie przeżywała nasza Ojczyzna i teraz strzegą krzyża i tych wszystkich wartości, które krzyż w naszym chrześcijańskim życiu oznacza. Dziękuję każdej i każdemu, kto broni czci i świętości Jana Pawła II oraz żyje według jego wskazań – mówił kard. Stanisław Dziwisz i jako pamiątkę jubileuszu i „jako wielkie przesłanie dla wszystkich pokoleń” zostawił własnoręcznie napisany przez św. Jana Pawła II tekst owej przygotowanej a nie wygłoszonej homilii. – Niech jej słowa zawsze będą dla Was światłem, otuchą i zachętą. Jestem przekonany i mocno wierzę, że zjednoczeni razem z Bożą pomocą jesteśmy w stanie postawić zaporę atakującemu nas złu, nieprawości i niegodziwości. Tylko razem możemy być silni, by bronić krzyża, Ewangelii i błogosławionej pamięci i nauczania św. Jana Pawła II. A on nas nie zostawi, modli się za nas u Boga zachęcając „...nie z krzyżem Zbawiciela za sobą, ale ze swoim za Zbawicielem”.

Po homilii udzielono sakramentu namaszczenia chorych. Rocznicę są po to, żeby na nowo te słowa odczytywać i nimi żyć – mówił proboszcz ks. Mariusz Dziuba dziękując kardynałowi za homilię i przekazany rękopis św. Jana Pawła II. Zachęcał, aby jeszcze raz odczytać te papieskie słowa i zrobić drugi krok – próbować stosować je w swoim życiu. – To wielki skarb i wielki dar, jaki papież nam daje poprzez swoje słowo – podkreślał ks. Dziuba. Na zakończenie kard. Stanisław Dziwisz zauważył, że życie św. Jana Pawła II naznaczone było cierpieniem, ale Ojciec Święty nigdy się na to nie uskarżał, ale wskazywał na Chrystusowy krzyż. – Jeśli nam jest ciężko, pamiętajmy, że Chrystus, Jego cierpienie, zbawiło świat. Niech spojrzenie na ten krzyż da człowiekowi ulgę i napełni ufnością i nadzieją: [https://open.spotify.com/episode/72vJp9uDwxvtFqqu77VzLr?go=1&sp\\_cid=52b19891a3d7919185d16e82e8675e04&utm\\_source=embed\\_player\\_p&utm\\_medium=desktop&nd=1](https://open.spotify.com/episode/72vJp9uDwxvtFqqu77VzLr?go=1&sp_cid=52b19891a3d7919185d16e82e8675e04&utm_source=embed_player_p&utm_medium=desktop&nd=1)

---



## Marsz dla życia i rodziny



<https://24tp.pl/n/95544>



Fot. Robert Miśkowiec

## w-klinice-in-vitro-zabito-nienarodzone-dziecko-bo-bylo-od-innych-rodzicow/



(Fot. Lifeaction.org )

# angielscy-lekarze-chca-odlaczyc-kolejne-dziecko-od-aparatury-podtrzymujacej-zycie/



(fot. Pixabay)

Brytyjscy lekarze chcą odłączyć od aparatury podtrzymującej życie 12-letniego chłopca, którego mózg uległ uszkodzeniu wskutek wypadku. Z opinią medyków nie zgadzają się rodzice dziecka. Sprawą zajął się sąd. Aktualnie Archie Battersbee leży w szpitalu Royal London Hospital. Lekarze są przekonani, że u młodego pacjenta nastąpiła śmierć pnia mózgu, nie da się go już uratować i trzeba chłopca odłączyć od aparatury podtrzymującej życie. Jak podaje „The Independent”, sprawa Archiego Battersbee rozpatrywana jest obecnie przez wydział Rodzinny Sądu Najwyższego w Londynie. Już na pierwszej rozprawie rodzice chłopca przedstawili swoje stanowisko, że nie zgadzają się na odłączenie syna od aparatury i że chcą walczyć o życia swojego dziecka. Poprosili oni również sędziego aby odwiedził ich syna w szpitalu, aby mógł go zobaczyć, zanim wyda wyrok. Sędzia się zgodził. Ratować Archiego chce cała jego rodzina. Chłopiec znajduje się w specjalistycznej placówce medycznej, która zajmuje się leczeniem najcięższych przypadków. Prawnicy rodziny Archiego argumentowali, że **jego serce wciąż bije**. Przed sądem zażądali też, aby podczas procedowania sprawy wzięto pod uwagę chrześcijańskie wartości, jakie wyznają rodzice chłopca. Oprócz prawników rodzinę Archiego reprezentuje w sądzie – Chrześcijańskie Centrum Prawne. – *Ta sprawa rodzi istotne moralne, prawne i medyczne pytanie, kiedy dana osoba jest martwa... Chcemy dać Archiemu każdą możliwą szansę na życie* – zwróciła uwagę Andrea Williams, dyrektor naczelna Chrześcijańskiego Centrum Prawnego.

Rodzice chłopca codziennie odwiedzają go w szpitalu, mówią do niego i odtwarzają jego ulubione piosenki. Starsza siostra Lauren, założyła na Instagramie profil „Spread the purple wave”, na którym relacjonuje walkę o życie brata. Wzywa tam m.in. do modlitwy w intencji powrotu chłopca do zdrowia.

**W Wielkiej Brytanii przepisy prawne zezwalają na rezygnację z podawania wody, odżywiania oraz na odłączenie od aparatury pacjenta, jeśli on sam nie jest zdolny do wyrażenia zgody lub sprzeciwu. Do tej pory brytyjskie sądy w takich sytuacjach, w jakiej jest Archie, najczęściej orzekały o odstąpieniu od pomagania w utrzymywaniu przy życiu, w imię tzw. „najlepszego interesu pacjenta”.**

Głośna była sprawa Alfie Evans, niespełna 2-letniego chłopca z Wielkiej Brytanii, który cierpiał na ciężką chorobę neurologiczną. Wbrew woli rodziców, pomimo protestów, a także zaangażowania samego papieża Franciszka, lekarze, a potem sędziowie, w kwietniu 2018 roku podjęli decyzję o odłączeniu 23-miesięcznego chłopca od aparatury medycznej.

---





## nie-istnieje-definicja- smierci-mozgu

fot. Mateusz Szablewski **Posłuchaj:** [\[tutaj\]](#).

Czytaj też: <https://www.dw.com/pl/kolejne-manipulacje-w-transplantacji-organ%C3%B3w/a-16492887>  
<https://www.dw.com/pl/kolejna-ods%C5%82ona-skandalu-z-przeszczepami-narz%C4%85d%C3%B3w/a-16270266>  
<https://www.dw.com/pl/transplantacje-pozza-kolejno%C5%9Bci%C4%85/a-16149670>  
<https://www.dw.com/pl/ci%C4%85g-dalszy-skandalu-z-przeszczepami/a-16138929>

<https://prawo.money.pl/aktualnosci/wiadomosci/artukul/handel-ludzkimi-organami-wedlug-who-co-roku,161,0,1745825.html>  
<https://geekweek.interia.pl/raporty/raport-medycyna-przyszlosci/medycyna/news-nerka-za-30-tys-zl-pluca-za-milion-jak-wyglada-handel-ludzki,nld,1060289>  
<https://geekweek.interia.pl/nauka/news-krwawy-biznes-nielegalny-handel-organami-kwitnie,nld,3100184>



**- Musimy mieć świadomość, że sprzedaż narządów dotknęła wielu rodzin w Syrii, Indiach, Kazachstanie, Mołdawii, Brazylii, Egipcie, Turcji, na Sri Lance, Ukrainie i Filipinach, a także wszędzie tam, gdzie uchodźcy docierają do brzegów Europy. W rejonach, gdzie toczą się wojny kradzież organów jest na porządku dziennym – alarmuje profesor antropologii medycznej Nancy Scheper-Hughes.**

Czytaj więcej - [http://parafia.rabka.swmm.eu/Zycie\\_2022-02-20.pdf](http://parafia.rabka.swmm.eu/Zycie_2022-02-20.pdf) . [http://parafia.rabka.swmm.eu/wiadomosci/Wiadomosci\\_2021-12-25.pdf](http://parafia.rabka.swmm.eu/wiadomosci/Wiadomosci_2021-12-25.pdf)  
[http://parafia.rabka.swmm.eu/wiadomosci/Wiadomosci\\_2022-02-13.pdf](http://parafia.rabka.swmm.eu/wiadomosci/Wiadomosci_2022-02-13.pdf) . [http://parafia.rabka.swmm.eu/Zycie\\_2021-03-21.pdf](http://parafia.rabka.swmm.eu/Zycie_2021-03-21.pdf)  
[http://parafia.rabka.swmm.eu/wiadomosci/Wiadomosci\\_2022-05-01.pdf](http://parafia.rabka.swmm.eu/wiadomosci/Wiadomosci_2022-05-01.pdf)  
<https://wpolityce.pl/polityka/151669-nasz-wywiad-o-norkowski-przy-okazji-formulowania-definicji-smierci-mozgowej-doszlo-do-naduzyc>



**PRZERAŻAJĄCE! Śmierć mózgu nie istnieje. Organy pobiera się od żywych ludzi!** **prof. Talar i Norkowski** - [https://youtu.be/usOVEkLko\\_U](https://youtu.be/usOVEkLko_U)

[rusza-letnia-](#)

[akademia-pro-life/](#) . <https://pro-life.pl/>



Polskie Stowarzyszenie  
Obrońców Życia Człowieka

## [Letnia Akademia Pro-life 2022](#)

W sierpniu po raz drugi wystartuje Letnia Akademia Pro-life – 5-dniowe warsztaty dla miłośników ludzkiego życia. To czas na pogłębianie wiedzy przez młodych proliferów, spotkania z ciekawymi gośćmi i zawieranie przyjaźni. Letnia Akademia Pro-Life odbędzie się w dniach 10–14 sierpnia 2022 r. w Krakowie. Do udziału w niej zaproszone są osoby w wieku 18–40 lat, którym leży na sercu ochrona życia człowieka od poczęcia. Pierwsza edycja odbyła się rok temu.

Organizatorem Letniej Akademii Pro-Life jest Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka z siedzibą w Krakowie, którego misją jest troska o każde życie od poczęcia do naturalnej śmierci.

**Zgłoszenia:** Warunkiem uczestnictwa jest zgłoszenie poprzez elektroniczny formularz zgłoszeniowy dostępny na [www.pro-life.pl/warsztaty](http://www.pro-life.pl/warsztaty) oraz zaakceptowanie regulaminu Letniej Akademii Pro-Life. Decyzję o kwalifikacji podejmuje organizator i informuje o tym chętnego uczestnika. Liczba miejsc jest ograniczona. Maksymalna liczba uczestników: 56 osób.

**Zgłoszenia przyjmujemy do 31.06.222-** [Regulamin uczestnictwa w Letniej Akademii Pro-Life \(rozwiń by przeczytać całość\)](#)

**Organizator zapewnia:** noclegi, wyżywienie, fachową wiedzę, kompetentnych wykładowców, opiekę duchową, spotkania integracyjne. Uczestnicy powinni zabrać ze sobą: ważną legitymację szkolną lub studencką (dotyczy uczniów i studentów), obuwie sportowe, ubrania na każdą pogodę, płaszcz przeciwdeszczowy lub parasol, czapkę z daszkiem lub kapelusz, klapki pod prysznic, przybory toaletowe do higieny osobistej, zażywane leki, różaniec, długopis, notatnik, instrument muzyczny (np. gitarę, o ile ktoś gra) oraz 100 zł w gotówce na pokrycie dodatkowych atrakcji takich jak np. bilety wstępów. [Chcę zapisać się na Letnią Akademię Pro-Life \(rozwiń by wypełnić\)](#)

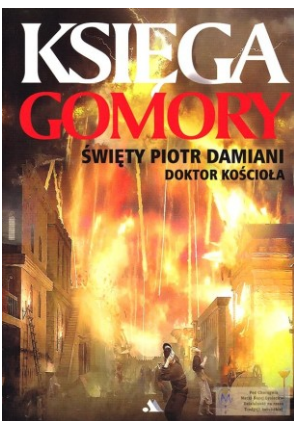


# [Iodowate-wichry-homoherezji-ksiega-gomory-](#)



(John Martin / The Destruction Of Sodom And Gomorrah / commons.wikimedia.org / Public Domain)

W naszych czasach dobrze jest sięgnąć po to szczególne dziełko [„Księga Gomory – Święty Piotr Damiani, Doktor Kościoła” – red.]. Może posłużyć jako miernik i współrzędna w walce z chorobami toczącymi naszą czcigodną, sędziwą matkę Kościół. Ma on też problem z homoherezją, czyli w otwartej sprzeczności z nauczaniem Kościoła, wyrażonym w Piśmie Świętym, w Katechizmie oraz w aktualnych dokumentach Magisterium. Te same środowiska, które dawniej angażowały się w zwalczanie encykliki Pawła VI *Humanae vitae*, wypowiadając posłuszeństwo nauczaniu kościelnemu i wystawiając na szwank autorytet Następcy Świętego Piotra w imię obrony prawa do antykoncepcji, dziś zwierają szyki w sprawie zniesienia celibatu, wprowadzenia kapłaństwa dla kobiet, komunii świętej dla rozwodników oraz zalegalizowania w prawie kościelnym par gejowskich. Tymczasem jeśli Kościół zgodzi się na homoseksualizm, zniszczy nie tylko swą wiarygodność, ale i całą antropologię dotyczącą rodziny. Świat nienawidzi Kościoła za stanowisko w sprawie seksualności. W tej chwili oczekuje się, by chrześcijanie okazali się silną kontrkulturą”.



<https://www.religijna.pl/ksiega-gomory-sw-piotr-damiani>

<https://sklep.gadowskiksiegarnia.pl/Ksiega-Gomory-Swiety-Piotr-Damiani-Doktor-Kosciola-p830>

[https://www.tradycja-katolicka.pl/s,652,ksiega\\_gomory\\_%E2%80%93\\_swiety\\_piotr\\_damiani\\_doktor\\_kosciola.html](https://www.tradycja-katolicka.pl/s,652,ksiega_gomory_%E2%80%93_swiety_piotr_damiani_doktor_kosciola.html)



[europoslowie-sprzeciwili-sie-profanacji-lgbt-obrazu-matki-bozej-czestochowskiej-w-domu-historii-europy-w-brukseli/](#)



[-politycy-ktorzy-poparli-aborcje-nie-powinni-przystepowac-do-komunii/](#)







## Wulgarne bluźnierstwo na paradzie LGBT we Włoszech. Uczestnicy „rozebrali” figurę Matki Bożej

*Do skandalicznych wydarzeń doszło w ostatnią sobotę (4.06) we włoskiej Cremonie. Uczestnicy miejscowej parady równości "rozebrali" do naga lalkę ucharakteryzowaną na Matkę Bożą.*

Przez miasta całego świata przechodzą w czerwcu, w ramach tzw. „LGBT Pride Month” („Miesiąca Dumy”), manifestacje organizacji zrzeszających mniejszości seksualne i ich sojuszników. Uczestnicy takiej parady z włoskiej Cremony dopuścili się w ostatnią sobotę gorszącej prowokacji. Pomiedzy transparentami ze swoimi postulatami nieśli bowiem również naturalnej wielkości półnagiego manekina ucharakteryzowanego na Matkę Bożą. „Widzę dezorientację wielu obywateli, wierzących i niewierzących, z powodu obecności na paradzie obraźliwych i w oczywisty sposób bluźnierczych przedstawień. Nie spełniają one żadnej roli edukacyjnej, nie komunikują żadnych wartości ani praw. Ich obecność jest gestem, który nikomu nie służy, rani za to wiele osób. Również tych, które angażują się w promocję wzajemnego szacunku i niedyskryminacji” – [wskazał](#) w odpowiedzi na bluźnierstwo biskup Cremony, Antonio Napolioni. „Pragnę wyrazić ból mój i całej wspólnoty chrześcijańskiej oraz pragnienie, byśmy zawsze **uczyli się od Matki Bożej (...) spojrzenia pełnego akceptacji, zrozumienia i pojednania** z innymi. Kościół w Cremonie, zaangażowany w otwarty dialog synodalny, z różnorodnością głosów i doświadczeń swych wspólnot i całego społeczeństwa obywatelskiego, nadal będzie **angażował się w głoszenie i dialog**, których te smutne epizody nie są w stanie podważyć” – dodał duchowny w oficjalnym oświadczeniu. Sobotnie wydarzenia sprawiły, że w ogniu krytyki ze strony mieszkańców Cremony znalazł się burmistrz [miasta](#), Gianluca Galimberti. Lokalne władze **objęły bowiem paradę swoim patronatem.**



szokujące tajne dokumenty firm farmaceutycznych!

[https://banbye.com/watch/v\\_XW-yPZwvCNDR](https://banbye.com/watch/v_XW-yPZwvCNDR)

[https://banbye.com/watch/v\\_u9X6YY7V5-SH](https://banbye.com/watch/v_u9X6YY7V5-SH)



Komentarz Tygodnia: Wirtualne dzieci - <https://youtu.be/80LqfbIVk44>



[https://banbye.com/watch/v\\_S34o1jkSc5gY](https://banbye.com/watch/v_S34o1jkSc5gY)

## [film/wiadomosci/post-pxrn-film-festival-protest-i-modlitwa-przed-kinem-muranow-](#)



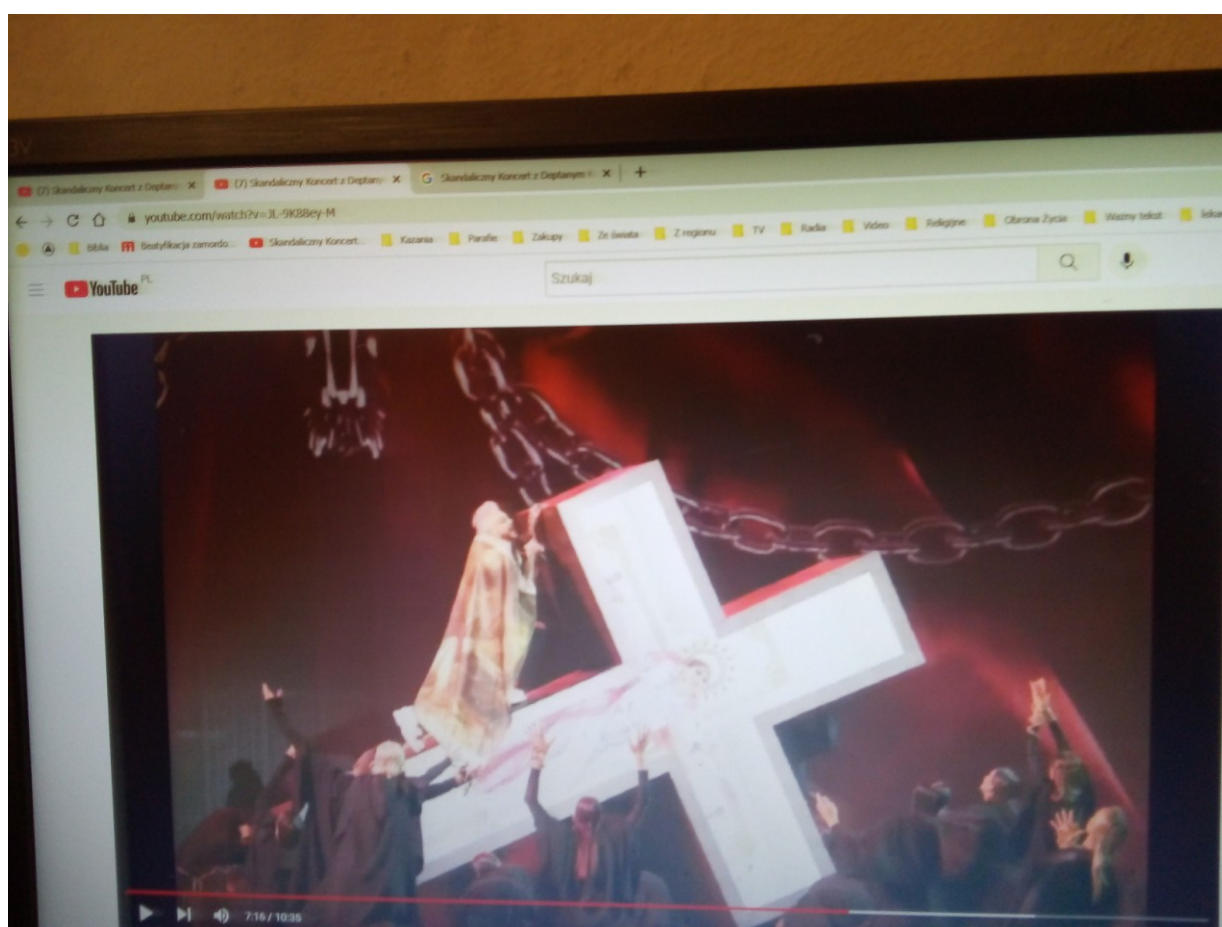
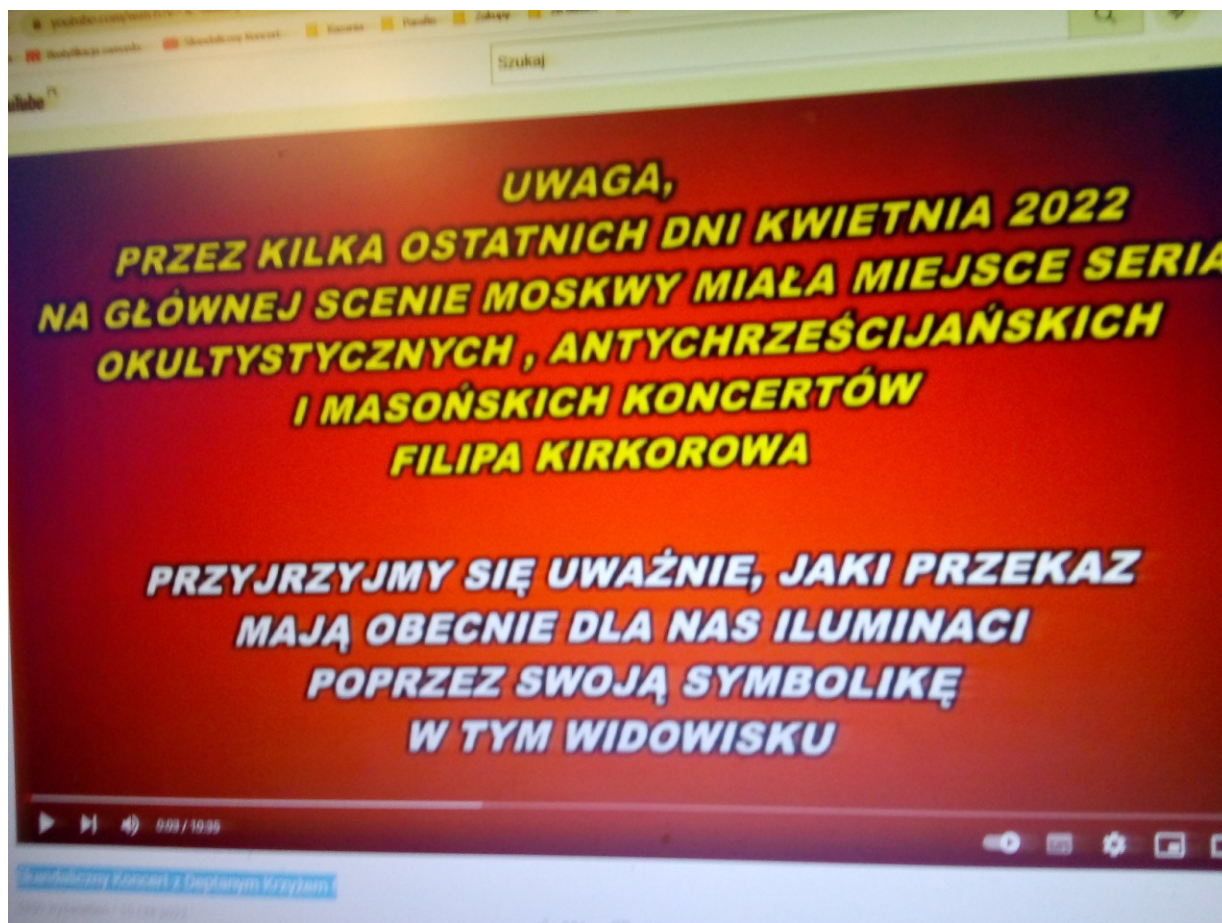
Video - <https://youtu.be/I6pD5igaAOQ>

[warszawie](#)

[protest-przeciwko-post-pxrn-film-festival-w-](#)



Skandaliczny Koncert z Deptanym Krzyżem ! - <https://youtu.be/JL-9K88ey-M>





[inkowie-rytual-capacocha-zanim-dzieci-](#)  
[zostaly-zlozone-w-ofierze-podawano-im-srodki-](#)  
[halucynogenne](#)



Inkowie na ogół dokonywali ofiary z dzieci, tak zwanego rytuału *capacocha*, by uczcić ważne wydarzenia, na przykład narodziny członka rodziny królewskiej lub zwycięstwo w bitwie. Każda lokalna społeczność Inków raz w roku musiała dostarczyć dziecko na ofiarę. Chłopcy nie mogli przekroczyć 10. roku życia, a dziewczynki nie mogły mieć więcej niż 16 lat i musiały być dziewicami.

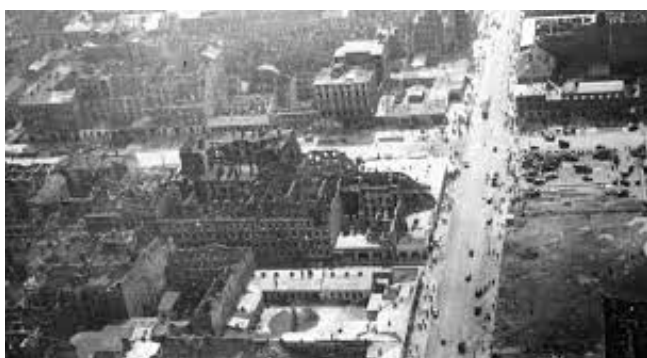
---

---



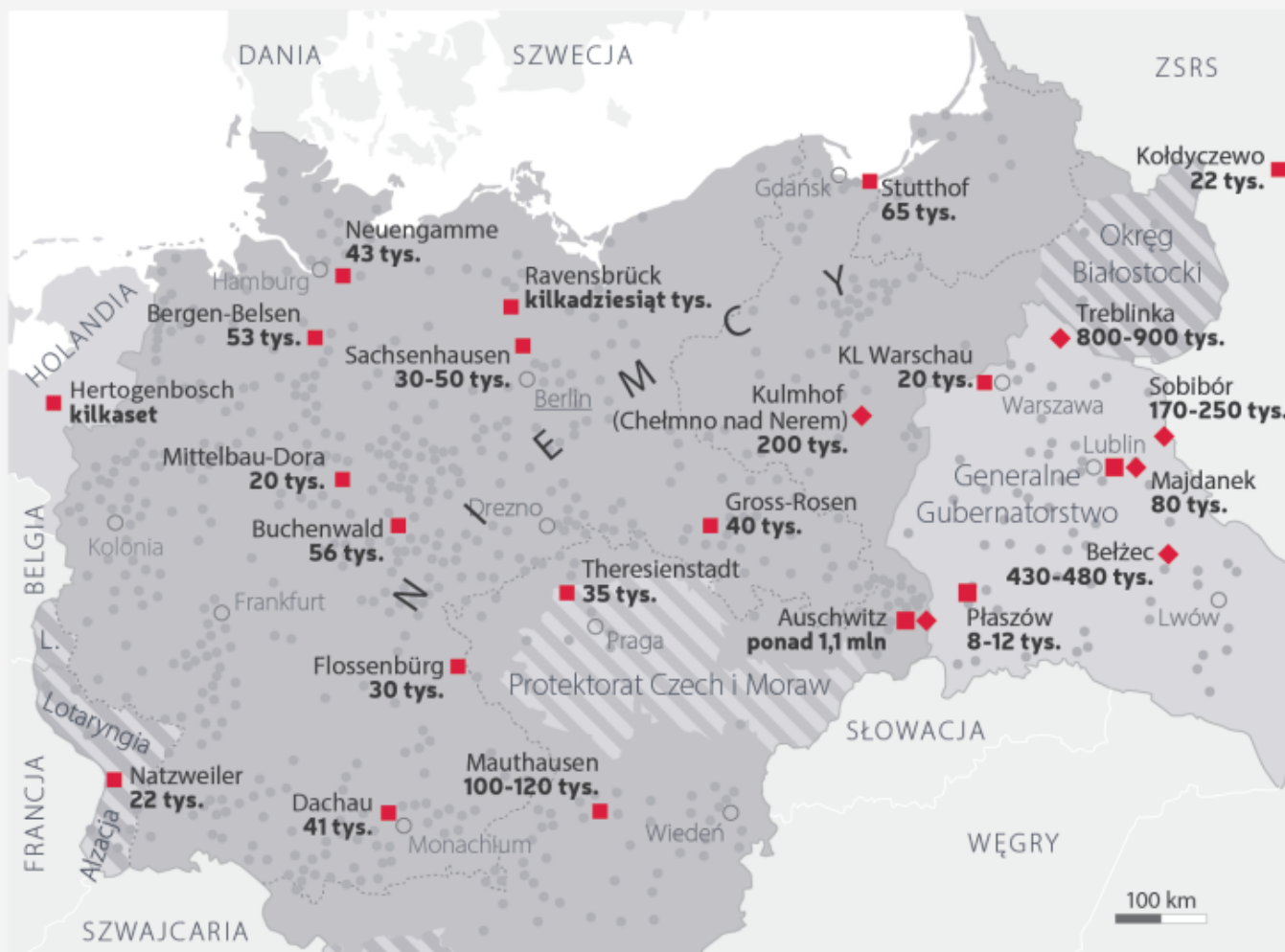
-przed-wojna-i-palacem

co-bylo-przed-palacem-kultury-i-nauki-plac-defilad-  
byl-centrum-przedwojennej-warszawy



# niemieckie- obozy-zagłady-i-obozy-koncentracyjne

## Niemieckie obozy koncentracyjne i obozy zagłady



◆ Obozy zagłady  
liczba ofiar śmiertelnych

■ Największe obozy koncentracyjne  
liczba ofiar śmiertelnych

● Pozostałe podobozы

■ III Rzesza w 1944 r.

■ Ziemie okupowane przez Niemcy

----- Granice z 1937 r.

źródło: PAP, stan na 1944 r.



Portal dzieje.pl jest nowoczesnym narzędziem edukacyjnym dotyczącym historii Polski XX wieku. Projekt jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Portal tworzony jest przez Polską Agencję Prasową i Muzeum Historii Polski.

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Polskie\\_obozy\\_zag%C5%82ady](https://pl.wikipedia.org/wiki/Polskie_obozy_zag%C5%82ady)

<https://truthaboutcamps.eu/th/niemieckie-obozy/15475,Niemieckie-obozy-na-ziemiach-okupowanej-Polski-w-latach-19391945.html>



14 czerwca

/rocznica-

## pierwszej-deportacji-polakow-do- niemieckiego-kl-auschwitz



Więźniowie z pierwszego transportu Polaków do KL Auschwitz na dworcu kolejowym w Tarnowie. Fot. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau

78 lat temu, 14 czerwca 1940 r., Niemcy deportowali do KL Auschwitz 728 mężczyzn z więzienia w Tarnowie, którzy stali się pierwszymi więźniami powstającego obozu. 14 czerwca obchodzony jest obecnie w Polsce jako Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych. Z pomysłem stworzenia obozu koncentracyjnego na peryferiach Oświęcimia, miasta na pograniczu Śląska i Małopolski, którego nazwę Niemcy zmienili na Auschwitz, wystąpił jeszcze pod koniec 1939 r. inspektor policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa w Wrocławiu oberfuehrer SS Arpad Wigand. Okupantów niepokoiły mnożące się raporty o przepełnieniu więzień na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. Narastał ruch oporu, który można było ugasić jedynie poprzez masowe aresztowania. Wigand zwracał uwagę, że więźniów w Auschwitz można osadzić niemal natychmiast w koszarach po polskiej armii. Teren umożliwiał w przyszłości ewentualną rozbudowę obozu i odizolowanie go od świata zewnętrznego. Esesman wskazywał dogodne połączenie kolejowe. Nieopodal biegła linia łącząca miejscowość ze Śląskiem i Generalnym Gubernatorstwem. Rozkaz założenia obozu wydał 27 kwietnia 1940 r. zwierzchnik SS Heinrich Himmler. Organizacją zajął się Rudolf Hoess, późniejszy jego pierwszy komendant.

***Za datę uruchomienia obozu uważa się 14 czerwca 1940 r. Tego dnia do KL Auschwitz z więzienia w Tarnowie dotarł pierwszy transport 728 polskich więźniów politycznych, skierowanych tu przez dowódcę policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa w Krakowie. Wśród deportowanych byli żołnierze kampanii wrześniowej, którzy usiłowali przedrzeć się na Węgry, członkowie podziemnych organizacji niepodległościowych, gimnazjaliści i studenci, a także kilku polskich Żydów. Pociąg składał się z wagonów osobowych drugiej klasy.***

20 maja 1940 r. esesman Gerhard Palitzsch przywiózł do Auschwitz 30 więźniów, niemieckich kryminalistów osadzonych w KL Sachsenhausen. Na rękach wytatuowano im numery od 1 do 30. Stworzyli oni zaczątek kadry funkcyjnej.

Za datę uruchomienia obozu uważa się 14 czerwca 1940 r. Tego dnia do KL Auschwitz z więzienia w Tarnowie dotarł pierwszy transport 728 polskich więźniów politycznych, skierowanych tu przez dowódcę policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa w Krakowie. Wśród deportowanych byli żołnierze kampanii wrześniowej, którzy usiłowali przedrzeć się na Węgry, członkowie podziemnych organizacji niepodległościowych, gimnazjaliści i studenci, a także kilku polskich Żydów. Pociąg składał się z wagonów osobowych drugiej klasy.

Bogumił Antoniewicz, jeden z więźniów deportowanych 14 czerwca, wspominał po wojnie, że większość wśród nich stanowili ludzie młodzi. „Najstarsi z nas nie mieli powyżej lat 50. Pod względem pochodzenia społecznego, wykształcenia, wykonywanych zawodów byliśmy grupą niejednorodną. Znajdowało się wśród nas sporo uczniów gimnazjalnych, byłych wojskowych, inteligencji, byli też hrabiowie i chłopci. W pierwszym transporcie było też kilku Żydów, księży nie przypominam sobie” – relacjonował po wojnie. Zbigniew Damasiewicz podkreślił jednak: „Byli wśród nas zakonnicy, księża, a także Żydzi”.

Pociąg z wiezionymi do obozu Polakami zatrzymał się w Krakowie. Ten moment miał szczególnie symboliczne znaczenie. Deportowani usłyszeli wówczas o upadku Paryża. Jerzy Bielecki wspominał: „Szczególnie utkwił mi w pamięci moment, gdy transport wjechał na dworzec w Krakowie. Wówczas z megafonów popłynął komunikat: Paryż upadł! Czuliśmy się okropnie. To straszliwe wspomnienia. Niemcy wiwatowali!” - wspominał.

Moment przyjazdu do Auschwitz i pierwsze słowa kierownika obozu Karla Fritzscha cytował m.in. Kazimierz Albin.

„Hauptsturmfuehrer Fritzsch powiedział: Tu jest Konzentrationslager Auschwitz. Tłumaczył Baltaziński. Jako element wrogi narodowi niemieckiemu będziecie internowani do końca wojny. Wszelkie przejawy buntu lub niesubordynacji będę tłumić w sposób bezwzględny. Za opór władzy, usiłowanie ucieczki – kara śmierci. Zdrowi i młodzi mają prawo żyć tu nie dłużej niż trzy miesiące... Wyjście stąd prowadzi tylko przez komin krematorium” - wspominał.

***Niemcy, eksterminując Polaków w obozie Auschwitz, uzyskiwali dwa cele: doraźny - terroryzowanie ludności, a także dalekosiężny - stopniowe zmniejszanie ludności polskiej na obszarach uznanych za "niemiecką przestrzeń życiową", która miała zostać zgermanizowana. W pierwszym okresie Polacy dominowali liczebnie wśród więźniów. Począwszy od połowy 1942 r. ich liczba zrównała się z Żydami. Wskutek rosnącej liczby transportów z okupowanej Europy liczba Żydów sukcesywnie rosła. Od 1943 r. stanowili oni już większość więźniów.***

Po przybyciu do Auschwitz więźniom wytatowano numery od 31 do 758 i umieszczono na okres kwarantanny w budynkach dawnego Polskiego Monopolu Tytoniowego, nieopodal terenu dzisiejszego Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau. Najniższy numer - 31, wytatowano Stanisławowi Ryniakowi. „Wielokrotnie zastanawiałem się nad tym, jak to się stało, że otrzymałem numer 31 – pierwszy numer więźnia politycznego Polaka. Wiadomo, iż numerami 1-30 oznaczeni zostali więźniowie kryminalni Niemcy. Być może nazwisko moje figurowało jako pierwsze na liście transportowej, a może był to po prostu przypadek” – mówił po wojnie.

Z 728 więźniów deportowanych 14 czerwca wojnę przeżyło 298, zginęło 272, a w przypadku 158 los jest nieznan. Obecnie prawdopodobnie żyje pięciu z nich: Kazimierz Albin, Zbigniew Tryczyński, Zygmunt Sobolewski, Stanisław Szpunar i Stanisław Zając. Niemcy, eksterminując Polaków w obozie Auschwitz, uzyskiwali dwa cele: doraźny - terroryzowanie ludności, a także dalekosiężny - stopniowe zmniejszanie ludności polskiej na obszarach uznanych za "niemiecką przestrzeń życiową", która miała zostać zgermanizowana. W pierwszym okresie Polacy dominowali liczebnie wśród więźniów. Począwszy od połowy 1942 r. ich liczba zrównała się z Żydami. Wskutek rosnącej liczby transportów z okupowanej Europy liczba Żydów sukcesywnie rosła. Od 1943 r. stanowili oni już większość więźniów.

Do obozu trafiali przedstawiciele polskiej elity: ludzie nauki, kultury, sztuki, politycy, duchowieństwo, lekarze i nauczyciele, prawnicy, inżynierowie i oficerowie, a także osoby schwytane podczas ulicznych "łapanek". Do Auschwitz Niemcy deportowali wysiedlaną ludność Zamojszczyzny. Podczas Powstania Warszawskiego docierały tu transporty z mieszkańcami stolicy. Wśród polskich ofiar obozu byli oświęcimianie. Wielu z nich pomagało więźniom. Obóz był też miejscem, w którym Niemcy wykonywali wyroki śmierci sądu doraźnego katowickiego Gestapo.

Ogółem do Auschwitz Niemcy przywieźli ok. 150 tys. Polaków. Blisko połowa nie przeżyła.

Auschwitz wraz z Birkenau i siecią podobozów stał się największym niemieckim obozem. Trafiło do niego co najmniej 1,3 mln osób. Kompleks stał się symbolem zagłady Żydów. Śmierć poniosło w nim co najmniej 1,1 mln ludzi, głównie Żydów. Oprócz Polaków ginęli tu także Romowie, jeńcy sowieccy i osoby innej narodowości.

---



# chojnice-badania-w-dolinie-smierci

Mieszkańcy Chojnic nazwali to miejsce Doliną Śmierci już po pierwszych egzekucjach. Na Polach Igielskich podczas II wojny światowej Niemcy zamordowali nawet ponad tysiąc osób. Tylko za to, że byli Polakami. Archeologia Doliny Śmierci. Instytut Pamięci Narodowej w Gdańsku prosi o kontakt osoby, których krewni stracili życie z rąk funkcjonariuszy i współpracowników III Rzeszy na terenie Chojnic oraz powiatu chojnickiego. Kontakt: Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku, al. Grunwaldzka 216, 80-266 Gdańsk, tel. 58 660 67 30.





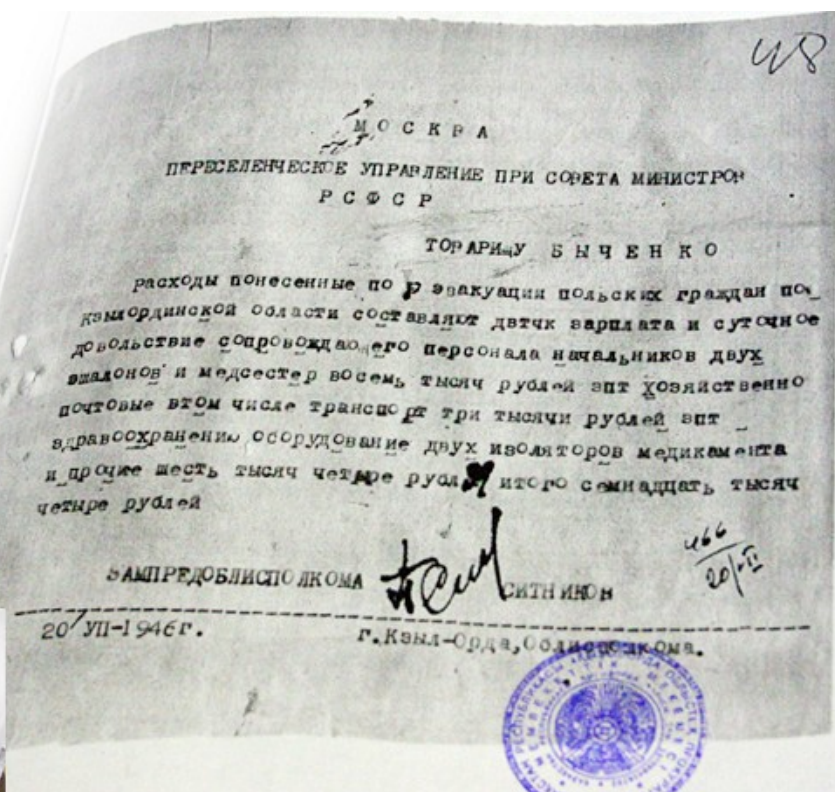
[/300-stron-dokumentow-kazachstan-pomaga-polsce-odslonic-tajemnice-sowieckich-wywozek/](#)



[dokumenty-dotyczace-sowieckich-wywozek-polakow/](#)



[rejestr-deportowanych](#)





## [ambasada-rp-w-rosji-i-konsulaty-monitoruja-sytuacje-polakow](#)



Ambasador Krzysztof Krajewski powiedział Polskiemu Radiu, że to, co się dzieje na Ukrainie, budzi „ogromny niepokój i sprzeciw”, fot. Getty Images/Contributor

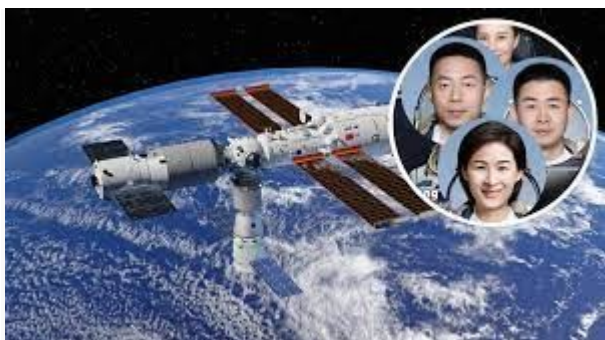
## [rosja-polski-ambasador-kontroluje-sytuacje-w-jakiej-znajduja-sie-polacy-i-polonia-krzysztof-krajewski-spotyka-sie-z-naszymi/](#)

## [ambasador-sprawdza-sytuacje-polakow-i-polonii-w-](#)



Ambasador Krzysztof Krajewski spotkał się z przedstawicielami Polonii w Obwodzie Kaliningradzkim Fot. Twitter/PLinRosja

## chinczycy-polecieli-w-kosmos- pozostana-tam-juz-na-zawsze



Shenzhou-14 - <https://youtu.be/jvkiCgB8lxI>

"Bóg" już tylko alternatywny w przysiędze harcerskiej. Kapelani mówią o "dyskryminacji" i pytają: quo vadis ZHP?

<https://tvr21.pl/mobile/quo-vadis-alternatywno-kapelani-zhp-10076914-57230750> **przysiega-harcerska-bez-boga**



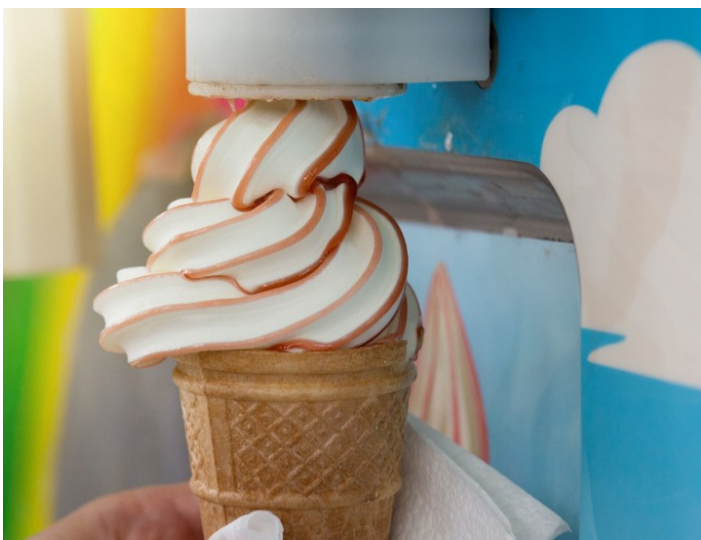
Harczerze. Zdjęcie ilustracyjne Bartosz Banka / Agencja Wyborcza.pl





<https://www.telepolis.pl/wiadomosci/wydarzenia/pem-i-historia-pewnego-pastwiska>

**Obok pewnego pastwiska z widokiem na Alpy postawiono maszt telefonii komórkowej. Pech chciał, że 40 krów zdechło...**



**Lody-z-automatow-sa-smiertelnie-niebezpieczne.-Sanepid-ostrzega**

Obecność bakterii Enterobacteriaceae



**choroba-po-szczepieniu-na-COVID-19.-Nowe-fakty** 09-12-2021



zaraziła się niezwykle groźną, mięsożerną bakterią

**SMIERTELNE-ZAGROZENIE-NA-PLAZY.-Bakterie-prawie-ja-zjadly-** 05-06-

2022?utm\_medium=push&utm\_source=pushpushgo&utm\_campaign=CampaignName



[kąpieliska](#)

[kąpieliska/mapa](#)

[kąpieliska/lista](#)



Serwis kąpieliskowy jest systemem informacyjnym, który prezentuje wykaz wszystkich kąpielisk wyznaczonych uchwałami rad gmin.



Na portalu znajdują się również informacje o aktualnych przepisach, terminarz organizacji kąpielisk oraz opracowanie dotyczące zagrożeń związanych z nadmiernym zakwitaniem sinic.

---



CZYTAJ: <http://parafia.rabka.swmm.eu/archiwum.php>  
[http://parafia.rabka.swmm.eu/wiadomosci/Wiadomosci\\_2022-05-29.pdf](http://parafia.rabka.swmm.eu/wiadomosci/Wiadomosci_2022-05-29.pdf)  
[http://parafia.rabka.swmm.eu/wiadomosci/Wiadomosci\\_II\\_2022-05-29.pdf](http://parafia.rabka.swmm.eu/wiadomosci/Wiadomosci_II_2022-05-29.pdf)

Słuchaj Radia: [http://parafia.rabka.swmm.eu/nowe/Media\\_2022-02-13.pdf](http://parafia.rabka.swmm.eu/nowe/Media_2022-02-13.pdf)



**BOBOLA**

Londyn <https://radio.bobola.church/sluchaj-nas/>



<https://radiowarszawa.com.pl/>

<https://sluchaj.radiowarszawa.com.pl/>

<https://radiowarszawa.com.pl/ramowka/>

**Radio Maryja**

Toruń <https://www.radiomaryja.pl/>



Jeśli ktoś nie może z ważnego powodu uczestniczyć we Mszy Św. i ogląda w Telewizji lub słucha w Radiu, dokonuje aktu pobożnego i pożytecznego - stwierdził Penitencjariusz Większy Stolicy Apostolskiej. Obejrzenie/wysłuchanie transmisji Mszy Św. nie oznacza udziału w tejże. Nieważne z jakiegokolwiek medium skorzystamy – w żadnym wypadku nie możemy mówić o uczestnictwie, jeżeli nie znajdujemy się bezpośrednio w miejscu, w którym jest ona sprawowana, bowiem: „uczestnictwo we Mszy Św.” zakłada fiz. obecność”.

Ofiara Mszy Świętej w Mediach



OGLĄDAJ:

Transmisje Mszy Św.: <https://msza-online.net/>

OGLĄDAJ:

- <https://msza-online.net/msze-swiete-na-zywo-po-polsku/>

OGLĄDAJ:

- [http://emigracja.chrystusowcy.pl/transmisje\\_mszy](http://emigracja.chrystusowcy.pl/transmisje_mszy)

OGLĄDAJ:

- Fatima: <https://www.fatima.pt/pl/pages/transmisja-online>

OGLĄDAJ:

- Anioł Beskidów: <http://onlineradio.pl/play/aniol-beskidow/>

Czytaj więcej: [http://rabka.swmm.eu/sakramenty/Msza\\_Swieta.pdf](http://rabka.swmm.eu/sakramenty/Msza_Swieta.pdf)

<https://radiosovo.pl/>



WITAMY  
NA STRONIE  
[www.radiosovo.pl](http://www.radiosovo.pl)

PRO **C**ultura



POLSKIE STOWARZYSZENIE  
NA RZECZ OSÓB  
Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ  
INTELEKTUALNĄ

ZACZYN  
FUNDACJA

Portal jest tworzony we współpracy z kołami PSONI. W całej Polsce jest 15 Grup Radiowych OzNI.



- [O projekcie](#)
  - [Opis](#)
  - [Dobra Praktyka](#)
  - [Partnerzy](#)
- [Tu jesteśmy](#)
  - [Oddziały Radia Osób z NI](#)
  - [Senioralne Grupy Radiowe](#)
- [Grupy Słuchaczy Osób z NI](#)
  - [Biblioteka](#)
  - [Audycje](#)
  - [Wideo](#)
  - [Konkursy](#)
  - [Listy Przebojów](#)
  - [Kontakt](#)

